DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 11. Środa, 5 (17) Stycznia. 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i niedzielach.—Prenumerata w biórze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.— Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 4, za 2-krotne kop. 6, za 3-krotne kop. 8.— Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—Listy przyjmują się tylko frankowane.— We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie rs. 8.— Półrocznie rs. 4.—Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biórze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.— Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5.— Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 k. 20.— Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30.— Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rsr. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 4 (16) Stycznia.

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Namiestnika Królestwa i dla oznaczenia Swego Monarszego zadowolenia z szczególnie gorliwej i użytecznej służby Dyrektorów Głównych Komisij Rządowych Spraw Wewnętrznych i Duchownych księcia Czerkaskiego, i Przychodów i Skarbu Koszelewa, Najmiłościwiej nadać im raczył rangę Rzeczywistych Radców Stanu.

Zostający przy Kancelarji J. C. K. Mości Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, Kamerjunkier Dworu, Radca Honorowy Hr. Maksymiljan *Fredro*,— przeznaczony został na Urzędnika do szczególnych poruczeń klasy VI przy Ministrze Sekretarzu Stanu Królestwa, z posunięciem go za wysługę lat na Asesora Kolegjalnego, a z tego stopnia, za odznaczenie się w służbie, na Radcę Dworu, ze starszeństwem od 15-go (27) kwietnia 1864 r.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowieniem z d. 19 (31) Października r. b. N. 17337 następujące zapisy: 1) rs. 2250, na założenie i uposażenie szkółki elementarnej dla włościan i sług w Ługowie; 2) rs. 2250, na założenie i uposażenie szkółki elementarnej dla włościan wsi Kowiesy i Bielaw Jarosław, w Okręgu Węgrowskim położonych; 3) rs. 3,000, od których procent ma być corocznie obracany na utrzymanie dwóch osób, a po ich śmierci na fundusz wieczysty, stypendjalny na utrzymanie i edukację ubogiej panienki ze stanu szlacheckiego; przy włożeniu na legatarjuszów obowiązku: a) postawienia domu na szkółkę z ogrodem półmorgowym we wsi Ługowie i dawanie corocznie dwóch sążni drzewa na opał i cztery korce zboża dla nauczyciela tejże szkółki, wreszcie b) zakupienia gruntu i wystawienia domu na szkółkę we wsi Kowiesy z dodaniem zakupionego pół morga ogrodu, testamentem na d. 3 (15) Maja 1863 r. prywatnie sporządzonym i prawnie ogłoszonym, przez Franciszkę z Turskich Iżycką, niegdy właścicielkę dóbr Ługowa, w Okręgu Lubartowskim, Gubernji Lubelskiej położonych, poczynione, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie wyszczególnionemi, zatwierdziła.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 4,852 kop. 30, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) $186^{5}/_{6}$ r. Marcelemu Lewandowskiemu, właścicielowi dóbr Rudnik-niższy, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Rudnik, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 8,726 kop. 91, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) $186^{5}/_{6}$ r. Jenerał-Majorowi, Tomaszowi Łuzanow, właścicielowi dóbr donacyjnych Sendziejewice. położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminach Wola-Wężykowa i Buczek, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy.

Kamisja Rządowa Oświeceniu Publicznego podaje do wiadomości osób interesowanych, iż w roku szkolnym bieżącym wakuje 21 stypendjów prywatnych z zapisów lub aktów erekcyjnych, następujących osób: 1) Turobojskiego Walentego, stypendjum 1, w ilości rs. 88, dla krewnych herbu Bończa. 2) Skrzyńskiej Konstancji, stypendjów 2, po rs. 51 dla Gosławskich i Doruchowskich, spokrewnionych z rodzicami testatorki. 3) Drożdżyńskiego Djonizego stypendjum 1, w ilości rs. 60, dla krewnych testatora, a w braku nich dla młodzieńców rodem z wsi Bliżyce, Staromieście, Podlesie, m. Lelowa, wsi Lgota, Gawronna, Gorzków i całej parafji Lelowskiej i Staromiejskiej, uczęszczających do Gimnazjum w Piotrkowie. 4) Czyżewskiego Baltazara, stypendjów 5, po rs. 30, dla krewnych i niekrewnych imienia Czyżewskich i dla krewnych testatora w linji żeńskiej herbu Korab, a w braku powyższych, dla młodzieży szlacheckiej herbu Dryja. 5) Szaniawskiego Konstantego, stypendjum 1, w ilosci rs. 33, dla Szaniawskich, a w braku ich, dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego, uczęszczających do Gimnazjum w Lublinie. 6) Chrościckiego Józefa, stypendjum 1, w ilości rs. 82 dla Chrościckich i innych krewnych testatora. 7) Koryciński ego Baltazara, stypendjum 1, w ilości rs. 95 dla krewnych od brata Macieja, w braku nich dla imienników, a w braku i tych ostatnich dla biednych młodzieńców z gubernji Podlaskiej wyznania Katolickiego, pobierających nauki w Gimnazjum Siedleckiem. 8) Wierzejskiego Macieja, stypendjum 1, w ilości rs. 86, dla krewnych nazwiskiem Wierzejskich, a w braku nich i dla niekrewnych, ale tegoż nazwiska. 9) Ubysza Andrzeja, stypendjów 5, po rs. 28, dla młodzieży z domu Ubyszów, a w braku tych, dla dzieci szlachty, herbu Cholewa. 10) Nieniewskiego Cyprjana, stypendjum 1, w ilości rs. 112, dla młodzieży z familji zapisodawcy, obu linij, męzkiej i żeńskiej. 11) Weissenhofa Włodzimierza, stypendjum 1, w ilości rs. 150, dla młodzieży z familji Weissenhofa, w braku ich, dla synów ubogich rodziców z gubernji Lubelskiej, według wyboru pani Jadwigi Bielskiej, egzekutorki woli testatora. 12) Gawlikowskiego Lucjana, stypendjum 1, w ilości rs. 55, dla młodzieży nazwiska Gawlikowskich, a w braku nich dla celujących uczniów w Gimnazjum w Lublinie. Osoby chcące starać się o przyznanie ich dzieciom lub wychowańcom powyższych stypendjów, obowiązane są w ciągu 2-ch miesięcy podać do Komisji Rządowej odpowiednie prośby z załączeniem dowodów, wykazujących ich prawa, stosownie do podanych warunków; studenci zaś Szkoły Głównej winni udawać się o to do Rektora Szkoły z zachowaniem tychże samych formalności. Przytem Komisja Rządowa ostrzega, że gdy warunki te, jako będące wolą testatorów lub erektorów, winny być ściśle spełnione i nie mogą podlegać żadnej zmianie, wszelkie przeto prośby, nie poparte dowodami, pozostawione będą bez skutku i odpowiedzi.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 4 (16) Stycznia.

Uwaga świata politycznego, ciągle jeszcze zwrócona jest głównie na Hiszpanję. Telegram z Madrytu z 12-go donosi, że powstańcy ciągle zdążają ku granicy portugalskiej i porzuciwszy główną drogę, przerzynają się górnemi ścieżkami. Z pięciu oficerów dowodzących pod rozkazami jen. Prima, jeden zapowiedział ministrowi marynarki jenerałowi Zabala swe poddanie się. Codziennie zabierają maruderów. Prim, jak się zdaje, chce wyjść przez Talavera del Reyna, aby przez Estremadurę przedostać się do Portugalji; położenie jego jest niebezpieczne, gdyż wszystkie mosty i przeprawy na Tagu i Guadiana nie są strzeżone przez wojska królowej. Drugi telegram z Madrytu z 13-go donosi, że powstańcy doszli do Aldea-nueva, i usiłowali ztamtąd przeprawić się na prawy brzeg Tagu, aby schronić się do Portugalji, co wszelako będzie im trudno, gdyż przeprawa przez rzekę jest strzeżona. Z tego powodu powstańcy dobrowolnie poddają się władzom.—Tymczasem w Paryżu zmieniło się nieco przekonanie o powodzeniu przedsięwzięcia jen. Prima. Kiedy poprzednio, przyznając, że jen. Prim wybrał najmniej stosowną chwilę do powstania, bo gabinet O'Donnella był najpopularniejszym, mniemano, że z powodu nienawiści ludności do kamarylli, nastąpi groźne powstanie w Madrycie lub na prowincjach i nie powątpiewano o zwycięztwie hr. Reuss, teraz kiedy te przewidywania nie urzeczywistniły się, zaczynają wątpić o powodzeniu rewolucji.

Listy prywatne z Florencji do *Patrie*, zapowiadają powodzenie układów dotyczących 4-go artykułu konwencji wrześniowej, co do rozdziału długu papiezkiego. Tylko układy w tym względzie są prowadzone, nie w Rzymie, a we Florencji pomiędzy dwoma mocarstwami podpisanemi na konwencji. Jeżeli w istocie rząd włoski, jak powiadano, myślał chwilowo o żądaniu bezpośredniego udziału w tych układach rzadu rzymskiego, zamiar ten musiał porzucić, ponieważ konwencja była ułożona i podpisana, bez udziału stolicy apostolskiej.—Korespondencje z Florencji donoszą, że nowy gabinet zamierza stanąć przed parlamentem z gotowym zupełnie planem politycznym i finansowym i żądać wotum zaufania. Jeżeli parlament udzieli to wotum, w takim razie gabinet pozostanie u władzy, w przeciwnym razie poda się do dymisji. Taki projekt powszechnie jest pochwalany. Rozmaite odcienia izby będą musiały jasno się wytłomaczyć, a gabinet będzie mógł położyć koniec zawikłaniom, jakie powstały od czasu zebrania się parlamentu. Program ministerstwa dotyczy przeważnie spraw wewnętrznych, a głównym jego przedmiotem ma być zmniejszenie wydatków we wszystkich gałęziach budżetu wojny i marynarki. Szczegółowy wykaz tych oszczędności będzie przedstawiony izbie do zatwierdzenia. Lecz ponieważ nie będzie to jeszcze dostatecznem, gabinet przyjmie niektóre projekta p. Sella co do podwyższenia podatków. Gabinet ma oświadczyć izbie, iż posiada możność zapłacenia procentów od długów, nietylko przypadających do wypłaty w czerwcu, lecz i w grudniu 1866 roku, bez uciekania się do kredytu.

Trzy mocarstwa opiekuńcze Grecji, jak zapewniają, porozumiały się co do przesłania instrukcij swym reprezentantom w Atenach, zalecając im aby użyli całego swego wpływu do przekonania przewódców stronnictw, których współzawodnictwo jest przyczyną wzburzenia, o zgubnych skutkach ich rozdwojeń. Depesze trzech mocarstw są, prawie jednobrzmiące, i wskazują zamiar zachowania nadal protektoratu nad Grecją. Niektóre korespondencje z Paryża, utrzymują, że w sferach dyplomatycznych jest mowa o restauracji w Grecji króla Ottona. Wątpić mo-

żna wszelako, aby monarcha ten, który niepotrafił sobie dać rady w zwykłych okolicznościach, zdołał przezwyciężyć trudności, którym nie może podołać król Jerzy.

Na sejmie szwedzkim wkrótce rozpoczną się rozprawy dotycząae ciekawej, chociaż już minionej kwestji, mianowicie postawy Szwecji podczas ostatniej wojny pomiędzy Danją a Prusami i Austrją. Komitet konstytucyjny sejmu, zażądał złożenia sejmowi dokumentów w tym przedmiocie, pomiędzy któremi znajduje się projekt przymierza pomiędzy Szwecją i Norwegją z jednej a Danją z drugiej strony.

Parlament angielski, podczas mających się wkrótce otworzyć posiedzeń, niezawodnie zajmje się kwestją reformy wyborczej. Lord Russell już zakomunikował swym kolegom propozycje jakie zamierza uczynić na korzyść rozszerzenia prawa wyborczego. *M. Star*, mający bliskie stosunki z p. Bright i mogący mieć dobre wiadomości, zapewnia, że projekt ten jest dosyć rozległy i niezawikłany i dla tego nie napotka znacznej opozycji w izbie gmin.

Wczoraj podaliśmy wiadomość o zamierzonej podróży p. Sewarda do Vera Cruz. *New Jork Herald* zapewnia, że ten minister uda się także na wyspę św. Tomasza dla zobaczenia się z byłym prezydentem Santa-Anna. Tenże dziennik donosi, że celem podróży p. Sewarda jest porozumienie się z cesarzem Maksymiljanem, co do załatwienia kwestji meksykańskiej w ten sposób, aby Stanom Zjednoczonym w zamian za uznanie cesarz Maksymiljan ustąpił północne prowincje: Tamaulipas, Nowy Leon, Cochuilla, Chihuahua, Sonorę i niższą Kalifornję. Ta wiadomość jest jeszcze dziwaczniejszą od samej podróży.

Zwracamy uwagę czytelników na zamieszczoną poniżej korespondencję ze Lwowa.

---

* We czwartek 6 (18) b, m., jako w dzień Trzech Króli (v. s.) odbędzie się w Zamku o godzinie 11-ej, nabożeństwo z święceniem wody, na którem znajdować się mają Jenerałowie, Sztabs i Ober-Oficerowie i klasowi Urzędnicy wydziału wojskowego, a po ukończeniu którego nastąpi poświęcenie sztandarów u brzegu Wisły, podczas zaś zanurzenia krzyża św., dane będzie 101 wystrzałów.

---

* (Nabożeństwo za hr. ordyn. Zamojskiego.) Dziś we wtorek, przed południem, w kościele reformatów, JW. ks. hr. Łubiński, biskup augustowski, odprawił nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Konstantego hr. Ordynata Zamojskiego; jednocześnie z mszą wielką, kks. reformaci odprawiali msze święte przy wszystkich bocznych ołtarzach. Na chórze miejscowy organista odegrał na organach requiem Kozłowskiego, a w czasie konduktu marsz żałobny Nideckiego. Rodzina nieboszczyka i liczni członkowie tej rozgałęzionej familji, oraz bliżsi znajomi, znajdowali się obecni; kościół był przepełniony. Śp. Konstanty hrabia Zamojski zmarł, w d. 9 b. m. w Londynie, był synem Stanisława ordynata i Zofji z książąt Czartoryjskich; żył lat 67. Po zmarłym obejmuje ordynację syn najstarszy, hrabia Tomasz Zamojski. Sprowadzenie zwłok do grobów familijnych w Zamościu, nastąpi na wiosnę.

* (Obecny kierunek prasy polskiej w Warszawie). Liczne fakta z historji literatury powszechnej dowodzą, że takowa ma wpływ dodatni lub ujemny, tak na pojedyncze osobistości, jak na całe społeczeństwa, stosownie do swej wewnętrznej wartości. Ale jeszcze nigdy literatura, a w szczególności prasa perjodyczna, nie miała tak ogromnego wpływu na duchowy i materjalny postęp społeczeństwa, jak obecnie. Nie wdając się w badanie przyczyn, należy pamiętać, że literatura polska w ostatnich dziesięcio leciach była zbyt lekka; oczywiście w niej brakowało zasadniczych wiadomości; nie zajmowała się poważnemi zadaniami, kręcąc się w kółku pochlebstw i marzeń; jawnie w niej panowały wyobraźnia i serce, na szkodę działalności umysłowej. Dla tego nie można się dziwić, że polskie społeczeństwo, uwielbiając swych ulubionych pisarzy koryfeuszów, na których czele stał Mickiewicz — żyło tylko fantazją, przekładając ją nad praktyczne, pożyteczne życie. Co należy powiedzieć o kierunku literatury polskiej w ostatnich latach? Była ona prawdziwem odbiciem usposobienia narodowego, zepsutego smaku, obojętności do prac poważnych zajmujących umysły każdego cywilizowanego społeczeństwa. Trzeba dziwić się przeważającym w niej, powierzchownej gadaninie i encyklopedyzmowi. Polska literatura w ostatnich latach nie zwracała uwagi na to, że romantyczny jej charakter stał się anachronizmem; dwie trzecie dzieł, które ukązały się w kształcie powieści i romansów, przeważnie poświęcone były wyobraźni. Taki kierunek literatury, nie mógł nie wywrzeć najzgubniejszego wpływu na społeczeństwo, które przeważnie stało się romantycznem. Jaskrawe barwy, krańcowe teorje i bałamucące zdania, nigdzie nie miały takiego znaczenia, jak w polskiem społeczeństwie. Tylko teraz literatura polska wstępuje na drogę poważną. Tylko przy obecnym kierunku polskiej prasy można spodziewać się, że wywrze dobroczynny wpływ na społeczeństwo, wyprowadzi go ze świata fantazji i marzeń, na drogę rozmyślania i rzeczywistości. Nie mówiąc o kilku godnych uwagi oddzielnych dziełach, wspomnimy o nowych perjodycznych pismach, tak naukowych, jak i specjalnych. Ukazanie się takich poważnych czasopism jak *Ekonomista*, *Pamiętnik Naukowy*, *Przegląd techniczny*, *Goniec leśny i wiejski*, *Merkury*, *Gazeta Handlowa*, jawnie wskazuje kierunek, w którym zamierza postępować obecnie polska prasa. Niezawodnie, przy takim kierunku nie zaniedba ukazać się i poważna krytyka, która będzie rozwijała i wyrabiała literaturę i charakter społeczeństwa. Tylko przy prawdziwej naukowej krytyce, może być postęp w literaturze i społeczeństwie. Niechże współczesna prasa idzie dalej po tej wybranej drodze; niech wpaja zdrowe pojęcia w społeczeństwo kraju. Tylko natenczas społeczeństwo to, uwolni się od koryfeuszów—niedowarzonych studentów, którzy ściągnęli tyle nieszczęść i klęsk na społeczeństwo i kraj; tylko natenczas uwolni się od domorosłych polityków, zmieniających rządy w państwach, przenoszących narody z jednego miejsca na drugie, obalających gabinety, przekształcających cały świat,—lecz wszystko to, rozumie się, w własnej fantazji i próżnych marzeniach. Przy rozumnym kierunku prasy, ukażą się ludzie opromienieni nauką, z siłą charakteru i odwagą cywilną, którzy potrafią kierować społeczeństwem i poprowadzić go do pomyślnej przyszłości. (*Warsz. Dniew.*)

* (Koncert p. Majeranowskiej) o którym donosiliśmy wczoraj, odbędzie się nie w środę, a w piątek.

* (Targ na bydło.) Dotąd istnieje w Warszawie jeden tylko targ na bydło, na przedmieściu Pradze. Spędzają tam zarazem bydło i stepowowe i miejscowe. Z tego powodu bydło stepowe zaraża rok rocznie bydło miejscowe, tak iż trudno jest spodziewać się pożądanego postępu w hodowli bydła. Wypada koniecznie wyznaczyć inny targ, gdzieby sprzedawano bydło miejscowe, i odłączyć woły stepowe przez urządzenie osobnego dla nich targu za rogatkami, przyczem nie należałoby puszczać je na poblizkie pastwiska. Wrazie wyznaczenia osobnego targu dla bydła miejscowego, spodziewać się można, że stopniowo będą przyprowadzać coraz więcej tutejszego bydła, co przyczyni się do usunięcia sztucznej teraźniejszej drożyzny, spowodowanej spekulacją. (*Warszaw. Dniew.*)

* (Rozporządzenia na przypadek cholery). W czasie epidemji cholerycznej spieszna pomoc lekarska na początku choroby, zapobiega szerzeniu się cholery i częstokroć zmniejsza śmiertelność; ale przy mocno rozwiniętej epidemji, lekarze miejscowi, obok całej swej gorliwości w niesieniu pomocy, nie są w stanie wcześnie udzielać jej chorym; a przeto w czasie poprzednich epidemij w królestwie polskiem zalecono było lekarzom wojskowym aby podawali pomoc mieszkańcom, a lekarze cywilni aby nie odmawiali takowej wojskowym. Uznając potrzebę tego środka w razie ukazania się epidemji w królestwie polskiem, Głównodowodzący wojskami polecił lekarzom wojskowym, zostającym przy pułkach i szpitalach okręgu wojennego warszawskiego, aby w razie zawezwania, nieśli niezwłoczną pomoc mieszkańcom chorym na cholerę. Dla ubogich mieszkańców lekarze wojskowi upoważnieni są zapisywać lekarstwa z wolnej apteki i przeznaczać pomoc felczerską na koszt skarbu królestwa, z zastosowaniem się w tej mierze do wydanych z komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych przepisów, które, po wydrukowaniu, przesłane będą wszystkim lekarzom wojskowym. Kosztowne lekarstwa mają być zapisywane z wszelką oględnością, a piżmo i strój bobrowy, jako nieobjęte farmakopeą szpitalną królestwa polskiego, nie mają być wcale używane; na receptach zaś własnoręcznie ma być wypisywane imię i nazwisko chorego, profesja jego i stan, co również przestrzegać należy przy przeznaczaniu pomocy felczerskiej. W miejscowościach, gdzie nia masz wolnej apteki, lub ta jest zbyt odległą, lekarze wojskowi mogą dla pierwszej pomocy brać lekarstwa z aptek pułkowych. Obok tego wydano rozporządzenie, aby lekarze cywilni i wolnopraktykujący, w razie potrzeby, podawali niezwłoczną pomoc chorym na cholerę wojskowym, i aby tam, gdzie nie masz aptek wojskowych, lekarstwa dla nich zapisywane były z wolnych aptek, na rachunek skarbu królestwa polskiego. (*Roz. do woj. okr. woj. warsz.*)

* (Tydzień finansowy). Po świątecznym odpoczynku nastąpiło pewne ożywienie giełdy, ale w kursach niewidać polepszenia; przeciwnie, papiery krajowe nieco spadły; listy zastawne mianowicie obniżyły się o $^1/_4$%, mienne zaś na zagranice wzrosło: na Berlin o $^1/_2$%, Hamburg o $^5/_{12}$%, Londyn o $^1/_4$%; tylko na Wiedeń spadło o $^5/_6$%, a to w skutek słabszego notowania na giełdzie berlińskiej. Pożyczka premjowa ruska, z powodu zapewne mającego nastąpić w tych dniach losowania, szczególniej doznaje wziętości, nietylko w Petersburgu, ale i w Berlinie i u nas: w ciągu tygodnia podniosła się była jeszcze o 1 $^1/_3$%—z 112 na 113 $^1/_3$,—w końcu stanęła na 113. Akcje drogi żelaznej w.-wied. mocno się trzymają, ale się prawie nie pojawiają w oczekiwaniu diwidendy. Znaczącym dziś wypadkiem finansowym we Francji jest raport Fould'a, w którym on zestawia wypadki budżetów 1864—65 r., oraz projektów na 1866 i 67. Ostatni zwłaszcza budzi szczególny interes z powodu zmiany a raczej zaprowadzenia systemu umorzenia długu publicznego. Pan Fould tworzy nową kasę amortyzacyjną, którą po zaprowadzeniu oszczędności w administracji, uposaża specjalnemi funduszami, mającemi wzrastać stopniowo. Londyński *Stock Exchange* źle jest usposobiony: konsole, według pisma z 28 grudnia r. z. doszły do najniższego kursu w ciągu lat 17 (87 $^1/_8$). Pożyczka turecka wcale się tam nie powiodła—co było do przewidzenia. Wielki odstęp stopy skupowej między Londynem i Paryżem—o całe 3%—intryguje świat handlowy. To maximum różnicy (według Goschen'a), kto wie czy trwałoby nawet dni kilka, gdyby nie toczące się w Paryżu śledztwo, trzymające bank francuzki w szachu. (*Merkury*).

* (Porównanie dochodu za miesiąc grudzień 1865 r.): *a)* na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej: w r. 1864: z ruchu osób rs. 36,516 k. 9 $^1/_2$, z przewozu towarów rs. 96,448 k. 7, różne dochody rs. 92,423 k. 51 $^1/_2$, razem rs. 225,387 k. 68; w r. 1865: z ruchu osób rs 57,718 k. 71, z przewozu towarów rs. 137,073 k. 35, różne dochody rs. 41,038 kop. 62 $^1/_2$, razem rs. 235,829 kop. 68 $^1/_2$, zatem w r. 1865 więcej rs. 10,442 k. $^1/_2$. Od początku stycznia 1865 r. do ostatniego grudnia dochód wynosi rs. 1,984,247 kop. 11, w tym samym czasie w r. 1864 dochód wynosił rs. 1,628,560 k. 13 $^1/_2$, zatem w r. 1865 więcej o rub. sr. 355,686 k. 97 $^1/_2$; *b)* na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej: w r. 1864: z ruchu osób: rs. 8,909 k. 7 $^1/_2$, z przewozu towarów rs. 24,020 k. 48 $^1/_2$, różne dochody rs. 48,408 k. 81 $^1/_2$. razem rs. 81,338 k. 37 $^1/_2$; w roku 1865: z ruchu osób rs. 15,126 k. 79 $^1/_2$, z przewozu towarów rs. 14,529 k. 61 $^1/_2$, różne dochody rs. 38,113 k. 11 $^1/_2$, razem rs. 67,769 k. 52 $^1/_2$, w roku 1865 mniej rs. 13,568 k. 85. Od początku stycznia do końca grudnia 1865 r. dochód wynosi rs. 15,126 k. 79 $^1/_2$, w tym samym czasie w r. 1864 r. dochód wynosił rs. 393,234 kop. 9, zatem w r. 1865 więcej o rs. 58,888 k. 38 $^1/_2$.

* (Komunikacje). Nie każdemu może wiadomo, że komunikacja pomiędzy Warszawą i twierdzą Nowogeorgiewskiem, a zatem i Jabłonną i Nowym Dworem, jest bardzo wygodna i tania. Codziennie wychodzi z Warszawy (z hotelu saskiego), o godz. 4-ej po południu, dyliżans na resorach; z Nowogieorgiewska wychodzi on z traktjerni o 7 $^1/_2$ z rana, i zatrzymuje się na kwadrans w Nowym Dworze, gdzie zabiera pasażerów. Za miejsce płaci się: z Warszawy do Nowogieorgiewska 1 rs. za miejsce wewnątrz i 50 kop. zewnątrz; do Jabłonnej 50 kop. Podróż z Warszawy do Nowogieorgiewska trwa 4 godziny. Bilety sprzedają się w Warszawie w hotelu saskim, i w Nowogieorgiewsku w traktjerni ruskiej. (*Warsz. Dn.*)

* (Wypadki). W dniu wczorajszym Franciszek Iliński, czeladnik brązowniczy, nagle zmarł.—W tymże dniu, w kloace domu N. 2301, dostrzeżony został nieżywy człowiek lat około 40 mieć mogący, z nazwiska i pochodzenia niewiadomy, który przez powieszenie, życie sobie odebrał.—Również w tymże dniu, na Pradze, nad brzegiem jeziora wpadającego do rzeki Wisły wprost posesji N. 311, znaleziono wyrzucone przez wodę zwłoki utonionego człowieka, lat 60 wieku mieć mogącego, który ze znalezionego przy nim dowodu legitymacyjnego, nazywał się Jan Grygorjew, dymisjonowauy wachter.

* Nr. 2 *Zorzy*, wyszedł z druku i zawiera:—Nie samym chlebem żyje człowiek.—Bodaj was, p. A. O.—Pogadanka o świecie i o wszystkich rzeczach którego jego są.—Wiele rzemiosł a w końcu żebractwo, (powiast.)—Historja o szewcu He-

* (Księztwa dunajskie.) W tych czasach niektóre dzienniki austrjackie mówiły o planie przygotowanym przez księcia Kuzę, w miejsce odpowiedzi na ostrzeżenie, dane mu przez rząd porty otomańskiej. Plan ten, podług słów dzienników wiedeńskich, zależy na ogłoszeniu niepodległości połączonych księztw i na zachęceniu chrześcian wschodnich do powstania.

Czy myśl tak ostatecznej decyzji była rzeczywiście poddana hospodarowi przez trudne jego położenie, czy też stanowiła z jego strony jedynie środek do zastraszenia porty i Europy, dość, że już obecnie wskazywany jest wpływ, jaki okoliczność ta wywarła na Bulgarję, gdzie, jak słychać, wyszło na jaw wielkie burzenie się umysłów. „Gazeta konstantynopolitańska" zapewnia nawet, że cały ten plan pochodzi bezpośrednio od Rosji, że burzenie się umysłów w Bulgarji, nastąpiło na skutek powrotu z Rosji do tego kraju kilku emigrantów, i nareszcie, że zostało ono przez konsula ruskiego wywołane i jest przez niegoż podtrzymywane.

Jakkolwiek nie można zabronić dziennikom chwalić się przenikliwością polityczną i usiłować głosić o niej głównie w wyrażanych przez nie mniej więcej śmiałych kombinacjach, lecz nam zdaje się zawsze, że można słusznie żądać od proroków politycznych, ażeby przestrzegali jaką taką zgodność w swych codziennych przepowiedniach. W jednym artykule przedstawiają one Rumunję, jakoby pewnego rodzaju wysunięty naprzód posterunek *wolności* zachodniej i *cywilizacji* tureckiej, przeciw barbarzyństwu ruskiemu; w innym obwiniają Rosję o podburzanie tych prowincij przeciw czsarstwu otomańskiemu. Oczywista, że choć jedno z tych twierdzeń powinno być błędne, lub też przypuścić należy, że każde z nich przeżyło swój czas, i że po kilkakrotnych usiłowaniach zmuszenia porty i Europy do ustępstw za forpocztowe usługi przeciw Rosji, toż samo stronnictwo, widząc bezużyteczność swych krzywych zabiegów, usiłuje obecnie zasłonić swe dążności imieniem Rosji i nadużywać takowego, z zamiarem osiągnięcia tegoż celu, lecz inną drogą.

Gdyby autorowie kombinacji zechcieli choć cokolwiek zastanowić się nad interesami Rosji i uprzytomnić sobie jej życzenia, w takim razie bez wątpienia nie obciążaliby oni swej wyobraźni tak trudną pracą.

Jasno, że Rosja nie może uważać jako jednoznaczne, z jednej strony połączone księztwa, z drugiej, ich teraźniejszy rząd. Co się tyczy pierwszych, okazywała ona zawsze dla nich jak najbardziej przyjacielską życzliwość. Stosunki tego rodzaju uświęcone zostały tradycją historyczną, która kosztowała zbyt drogo i dla tego nie może być zapomnianą, zwłaszcza, że nie ma powodów zniewalających do zrzeczenia się jej. Jakkolwiek teraźniejszy rząd połączonych księztw oddaje się takim dążnościom, które nie widzimy potrzeby bliżej określać; jakkolwiek nieład, przywłaszczenie sobie ogólnego mienia i zwłaszcza dóbr kościelnych, tudzież rozstrój społeczny i odwoływanie się do najgorszych skłonności i szkodliwych namiętności, wchodzą do jego programu; lecz w Rosji wiadomem jest dobrze, że masa narodu pozostała taką samą, jaką była przedtem: zamiłowaną w pokoju, przywiązaną do swoich zwyczajów i wiary narodowej, dążącą do spokojności i porządku i przechowującą w pamięci dobrodziejstwa doznane od Rosji.

Rosja w żadnym przypadku wypadku nie pozwoli, ażeby zwalono na nią odpowiedzialność za usiłowania rewolucyjne, kończące się zwykle dezorganizacją i zupełnem zniszczeniem kraju. Wprawdzie, rządowi hospodara dano nie mało rad, w zamiarze powstrzymania go na tej drodze, nie przedstawiającej żadnej nadziei, i Rosja nie zaniedbałaby okazać mu swe spółczucie i życzliwość, byle pozostał on wiernym włożonym na niego obowiązkom, zależącym na zapewnieniu szczęścia, spokojności i pomyślności powierzonego mu kraju. Jeżeli przy pomocy jakichkolwiekbądź zręcznych środków, których nie potrzebujemy bliżej określać, rząd mołdo-wołoski potrafi przebłagać portę otomańską i zyskać ustępstwa, zdolne utrwalić, wzmocnić i rozszerzyć autonomję administracyjną, zawarowaną Rumunji z mocy istniejących traktatów, w takim razie nie pozostanie Rosji jak tylko cieszyć się z tak szczęśliwego pokierowania sprawami, w charakterze bowiem mocarstwa, które podpisało te traktaty, powinna ona przestrzegać, ażeby przywileje i prerogatywy przyznane księstwom, nie były naruszone. Jeżeli przeto porta otomańska uzna za możebne rozszerzyć te przywileje, to Rosja będzie jedynie cieszyć się z podobnego wydarzenia, w interesie ludności, dla której zachowała jak największe spółczucie. Lecz jakkolwiek szczere jest spółczucie przyjacielskie, z jakiem Rosja śledzi za wypadkami, widownią których są księstwa dunajskie, pomimo to mogo zajść takie przypadki, w obec których zmuszoną zostanie do określenia, co mianowicie ma przy swym boku: czy rząd niezależny, odpowiedzialny za swoje działania, gdyby takowe zdolne były naruszyć spokojność sąsiedniego kraju, czy też rząd podwładny porcie, w którym to wypadku ta ostatnia obowiązana jest poręczyć kierunek nie szkodliwy dla sąsiadujących z nim państw.

Kwestja religijna, wywołana przez rząd połączonych księstw, jest również niezawisła. Stronnictwo, stojące obecnie na czele państwa, przyswoiło sobie widocznie formułę, zapożyczoną przez nie od zachodniej szkoły rewolucyjnej i głoszącą, że *prawo powinno być przesiąknięte ateizmem*. Jakiekolwiekbądź rodzaju przekonania mogą wypływać z tej formuły, zwłaszcza przy stosowaniu jej do kraju, gdzie wiara była zawsze i pozostanie nadal symbolem bytu politycznego i społecznego, pomimo to niepodobna dopuścić w żadnym razie, ażeby mogła ona być kiedykolwiek zastosowaną do bezprawnego przywłaszczania cudzej własności. W takim wypadku rozstrzygana jest jedynie kwestja sprawiedliwości i już sama ta okoliczność, że obchodzi ona w wysokim stopniu kościół prawosławny, którego dogmata są w Rosji wyznawane, może wytłomaczyć nieobojętność Rosji dla podobnych kwestij. W każdym razie, sprawa ta była przedmiotem traktatów, i rząd ruski ma zupełne prawo do żądania, ażeby sprawa ta nie została rozstrzygniętą w sposób samowolny i niesłuszny.

Co się tyczy Bulgarji, którą dziennikarstwo zagraniczne ma na widoku przy wszelkich swoich przypuszczeniach, interesa i życzenia Rosji zależą na tem, ażeby kraj ten, tak samo jak i cały Wschód, żył w dobrej zgodzie i spokojności— nie w tej spokojności, jaka jest wynikiem spustoszeń, ubóstwa i ruiny— albowiem podobne zjawisko prowadzi państwo do zguby i może być jedynie chwilowem uspokojeniem, po którem następuje zwykle straszne przesilenie— lecz w spokojności opartej na przyjacielskich stosunkach i zgodzie interesów, oraz na rozwoju dobrobytu materjalnego, będącego najpewniejszym gruntem, na którym interesa te mogą zejść się i dojść do rozstrzygnięcia na korzyść i pożytek wszystkich stron.

Z tego powodu rząd ruski uznał niezbędność przełożyć porcie o poszanowaniu dla praw chrześcian, tym zaś ostatnim, o ich obowiązkach, wszystkim zaś w ogóle, o powściągliwości i wzajemnej zgodzie.

Jeżeli obie strony pojmują swe interesa, to nie ulega wątpliwości, że na tej drodze da się najłatwiej osiągnąć rozwiązanie tego, co zowią kwestją wschodnią. Bezwątpienia, Rosja nie może życzyć sobie krwawego starcia, spowodowanego jakiemikolwiekbądź przyczynami. Walka podobna zostałaby skomplikowaną mnóstwem różnorodnych żywiołów, i z tego powodu trudno było zakreślić jej rozmiary. Nie przyniosłaby ona korzyści ani jednej, ani drugiej stronie, ani chrześcjanom, których przyszłość mogłaby skompromitować, ani turkom, których położenie zostałoby zachwianem i osłabionem. Samo przez się rozumie się, że takie starcie, w którem tyle interesów zostałoby dotkniętych i rezultatem którego byłby rozstrój interesów finansowych, handlowych i politycznych, ściśle zespolonych z wyż wzmiankowaną kwestją, nie przyniosłoby Europie korzyści. Sam książe Kuza, gdyby odważył się kiedykolwiek podjąć się tak niebezpiecznej roli, ryzykowałby upaść bezpowrotnie, niepodobna bowiem przypuszczać, ażeby wielkie mocarstwa, które biorą tak wielki udział w spokojności Wschodu, dozwoliły mu korzystać z położenia, któreby on użył na złe.

Wszystko to mówi nam zdrowy rozsądek. Lecz o ten ostatni najmniej troszczą się niektóre dzienniki. *(J. de S. Pet.)*

---

* (Stosunki w powiecie brodnickim). Oddawna już tutejsi włościanie polscy nie czynią żadnych postępów. Gorzałka pali wnętrzności, i jakkolwiek nie cierpią oni tu na manję parcelowania gruntów, jak to ma miejsce w powiecie lubawskim, za to zaikają prawie zupełnie w wielu miejscowościach, właściciele bowiem bardzo licznych dóbr szlacheckich mają szkodliwą w swych skutkach dążność do skupywania od nich gruntów, co w dwóch dobrach już całkiem uskutecznionem zostało. Liczba polskich właścicieli dóbr szlacheckich również zmniejsza się od 35 lat coraz bardziej, tak iż teraz polacy nie posiadają na sejmie powiatowym najmniejszego wpływu. Prawa stanów powiatu znajdują się w ręku niemców, którzy wybierają siebie wyłącznie do komisij i do załatwiania wszelkich interesów z wojskiem, oraz co do remonty, budowy dróg bitych i t. d. Nazwiska takie jak Wybickich (była to do r. 1830 najbogatsza w powiecie rodzina, na skutek bardzo korzystnego zakupywania dóbr przez ówczesnego landrata Wybickiego), Czapskich, Umińskich, Sulerzyckich, Różyckich, Łyskowskich, Wysockich i innych, z których nie jedno jest głośnem w dziejach sejmu polskiego i które pozostawały niegdyś w wyłącznem posiadaniu wszystkich dóbr ziemskich po obu stronach granicy (w powiecie lipnowskim w królestwie polskiem, czyli w dawnej „ziemi dobrzyńskiej," która była, jak wiadomo, przedmiotem sporów pomiędzy niemieckimi kawalerami mieczowymi a Polską, aż do bitwy pod Tannenbergiem, po której ziemia ta na zawsze utraconą została); nazwiska te zostały częścią całkiem z Prus wyparte, częścią zaś ograniczają się do pojedynczych, z wielką trudnością zachowanych dóbr. Niemieccy właściciele dóbr mają zwyczaj zmieniać polskie nazwy swych dóbr na niemieckie, lub też przywracać dawne nazwy niemieckie (przyczem rejencja rządowa w Kwidzynie nie stawia już teraz żadnych trudności), stosunki zaś mowy określone są ze wszech miar dokładnie, gdyż dziś jeszcze znajdujemy na mapie Flemminga, obok nazw niemieckich, nazwiska polskie: Lubawa, Kurczętnik i t. p., podczas gdy przy nazwach „Strassburg" i „Lautenburg," nie znajdujemy wcale nazw polskich: Brodnica i Lidzbark. W zeszłym wieku Lengnich, w swej *Preussische Geschichte polnischen Antheils*, mówi stale *Starost von Brodnitz*, a nie *von Strassburg*, na mapie zaś z 1762 r., odbitej w znakomitym zakładzie kartograficznym Homanna w Norymberdze, znajdujemy nad Drwęcą miasto „Brodnicę," a nie Strassburg. W powiecie lubawskim, polacy czynią godne pochwały usiłowania na polu wychowania młodzieży, lecz na rezultata wyniknąć z tego mogące, należy jeszcze czekać; w Brodnicy polacy usiłowali uczynić toż samo na polu stosunków społecznych, lecz przedsięwzięcie ich nie miało najmniejszego powodzenia. Podczas gdy polacy budowali tam szkoły, wznieśli oni tu — co jest dość charakterystycznem dla naszego powiatu—wikwintny hotel, któremu nadali nazwę *Hotel de Rome* i który stanowił wielką konkurencję dla p. Dopatki, właściciela innego hotelu w Brodnicy. Polscy właściciele dóbr stawali od r. 1862 tylko w *Hotel de Rome*; lecz p. Dopatka jest właścicielem hotelu, w którym stawają właściciele dóbr, sędziowie powiatowi i lekarze, oraz zajazdu dla włościan, a obok tego posiada skład materjałów aptecznych, dystrybucję cygar i salę koncertową, był do niedawnego czasu dzierżawcą królewskiej stacji pocztowej, i w dodatku jest właścicielem dóbr Opalenice; przeto p. Dopatka nie zubożał bynajmniej z powodu zbudowania nowego hotelu. W *Hotel de Rome* mówią nie inaczej jak po polsku, a także piją i jedzą po polsku. P. Łyskowski, b. sędzia powiatowy i deputowany, który stał dla pozoru na czele ówczesnego polskiego stronnictwa politycznego, usiłował także, lecz nadaremnie, odzwyczaić siebie i mieszkańców Brodnicy od języka niemieckiego. Gdy od połowy r. 1863, landrat Young wziął się nieco energiczniej do polaków, *Hotel de Rome* podupadł; właściciel jego poszedł sobie z kwitkiem, jego następca doczekał się bankructwa, hotel został zasekwestrowany i obecnie wystawiono go na subhastację. P. Łyskowski, po uwolnieniu go ze służby rządowej, udał się do Torunia, gdzie ma stanąć na czele banku kredytowego—co jak wiadomo, jest płaszczykiem, za którym ukrywają się eks-polityсy, którzy wyglądają stosowniejszej chwili. P. Sulerzycki jest więźniem stanu, i z znakomitszych osobistości owych czasów mieszka w Brodnicy tylko Dr. Szyman (po niemiecku Schiemann), wyborny lekarz, mający rozległą praktykę, z którym dwaj jego młodzi koledzy izraeliccy nadaremnie usiłują współubiegać się. Jedynym właścicielem dóbr, którego ostatni ruch bynajmniej, o ile się zdaje, nie dotknął, jest p. Narzymski, właściciel rozległej posiadłości Jabłonowo (stacja pocztowa pomiędzy Brodnicą i Grudziążem); ma on w Jabłonowie godny widzenia pałac, który sam zbudował, lecz w którym nie mieszka, odwiedzając go tylko czasami. Rodzina ta, bardzo bogata, mieszka od wielu lat w Dreźnie, w tej powszechnej rezydencji bogatych polaków, którzy zachwycają się tam widokami Elby i mogą marzyć bez przeszkody o złotych czasach augustowskich i stanisławowskich. Oddawna już nie wydarzyło się, ażeby niemiecki właściciel dóbr zrujnował się tu. P. Hennig-Plonchott, deputowany należący do stronnictwa postępowców, później aspirant do godności członka rady miejskiej w Berlinie, oddający się przytem zachciankom politycznym i literackim, stracił wprawdzie skutkiem tego majątek, który nabył bardzo drogo pewien kupiec bremeński. Najbogatszym właścicielem w tutejszym powiecie jest p. Krieger z Karbowa, który zaprowadził w tym głównym swym majątku mnóstwo folwarków wzorowych, zajmujących prawie takąż samą przestrzeń jak Tiegenhof, będący najznakomit-

szym, pod względem zagospodarowania, majątkiem w Prusach zachodnich. P. Krieger teraz dopiero myśli o wybudowaniu wygodnego domu mieszkalnego, do czego ma już w pogotowiu wieżę w kształcie gołębnika, położoną na wyspie i opasaną grubym murem. (*Patr. Z)*,

Anglja.

* (P a r l a m e n t). Wbrew puszczonym w obieg pogłoskom, jakoby otwarcie posiedzeń parlamentu miało być opóźnione, *Daily Tel.* zapewnia, że królowa otworzy te posiedzenia 6-go lutego. *(La Fr.)*

* (T o w a r z y s t w o z j e d n o c z e n i a p o l i t y c z n e g o). W ciągu ubiegłego tygodnia, towarzystwo zjednoczenia politycznego w Norwick doręczyło p. Gladstonowi kopję rezolucij, wyrażających zupełne zaufanie do administracji hr. Russella i nadzieję, że przyszły bil reformy zapewni prawo brania udziału w wyborach wszystkim robotnikom pracowitym i rozsądnym. Na to p. Gladstone odpowiedział, że ma przekonanie, iż koledzy jego uszczęśliwieni zostaną zaufaniem wyrażonem przez stowarzyszenie zjednoczenia politycznego. (*La Fr.*)

Austrja.

* (S t o s u n e k d o W ł o c h). *Oester. Z.* ogłasza następującą notę: „Z tej okoliczności, że Austrja wzięła udział w zawarciu konwencji telegraficznej międzynarodowej, zaparafowanej także przez pełnomocnika królestwa włoskiego, niektóre dzienniki sądziły, iż mogą wyprowadzić wniosek co do faktycznego uznania Włoch przez rząd cesarsko-austrjacki. Podobny wniosek pozbawiony jest zasady. W innych tranzakcjach dyplomatycznych, w których rząd króla Wiktora Emanuela brał udział, jak np. w konwencji dotyczącej Skaldy i w umowie co do żeglugi na dolnym Dunaju, Austrja niechcąc stawiać przeszkód w urzeczywistnieniu konwencij użytecznych dla dobra powszechnego, przezwyciężyła wymagania czysto formalne, jakie mogłyby obudzić tytuły pomienionego monarchy. Lecz ażeby podobne postępowanie nie stanowiło faktu szkodliwego dla Austrji, dołączono do umowy deklarację, że zawarcie tej lub owej konwencji, nie stanowi żadnej zmiany w stosunkach politycznych państw zawierających układ." Protestacja podobna zrobioną została także przy podpisaniu konwencji europeiskiej w przedmiocie telegrafji. (*La Patr.*)

* (B u d ż e t). Hr. Larisch, w swych motywach finansowych do budżetu na r. 1866, złożonego z mocy prawa tymczasowego, wypływającego z patentu z 20 września r. z., oświadcza, że dołoży wszelkich starań dla ulżenia ciężarów własności nieruchomej, i artykuł 4-ty prawa o budżecie na r. 1866, dotyczy zniesienia odsetków dodatkowych, dołączonych do głównego podatku gruntowego, przez co podatek ten zmniejszy się o 4,600,000 zł. reń. Minister skarbu zaprowadza także oszczędności w wydatkach. Wydatki wydziału wojny, obliczone w r. 1865 na 89,982,000 zł. reń., wynoszą na 1866 rok 88,763,000 zł. reń. W samej rubryce administracji politycznej, kredyt zmniejszony został o miljon. Sumy wymagane przez rozmaite wydziały, mało się różnią od sum uchwalonych przez radę państwa na r. 1865. Budżet przewiduje, że rada ta będzie mogła być zwołaną z końcem jesieni r. b., gdyż obejmuje na ten przedmiot kredyt 200,000 zł. reń. *(La Fr.)*

* (S t a n o w i s k o s e j m u). *Peszt, 13 stycznia. Hon*, o ile dotyczas mu wiadomo, utrzymuje, że sejm nie da się powodować tendencjami stronnictw, ale pójdzie drogą sprawiedliwości. Taki jest prognostyk przyszłego stanowiska sejmu. *(Wien. Abp.)*

Francja.

* (P. H i d a l g o), poseł meksykański przy dworze tuileryjskim, bawiący obecnie w Meksyku, ma wrócić do Paryża w pierwszej połowie przyszłego miesiąca. *(La Fr.)*

* (P. d e B o m b e l l e s), najdawniejszy i najzaufańszy przyjaciel cesarza Maksymiliana, wraca do Meksyku najpierwszym parostatkiem pocztowym francuzkim. P. de Bombelles bawił kolejno w Wiedniu, Brukseli i Paryżu, gdzie znajduje się w tej chwili.

Grecja.

* (K w e s t j a g r e c k a). W sferach dyplomatycznych wiedeńskich zapewniają, że mocarstwa opiekuńcze odbyły naradę w sprawie greckiej, lecz że te mocarstwa poprzestały na oświadczeniu, że gdyby stronnictwo narodowe, dążące do rozprzestrzenienia terytorium, nie przestało drażnić Portę, w takim razie pozostawiłyby one lud grecki jego własnemu losowi. Król Jerzy miał wynurzyć życzenie, ażeby nie dawano mu na teraz żadnej pomocy z zewnątrz. Młody król miał dać do zrozumienia reprezentantom mocarstw opiekuńczych w Atenach, że nicby mu tyle nie zaszkodziło co demonstracja jakakolwiek na jego korzyść. (*La Patr.*)

Hiszpanja.

* (P r z e m o w a k r ó l o w e j). Królowa przyjmując deputację wyznaczoną do wręczenia jej adresu izby deputowanych, przemówiła do niej w następujących słowach: „Pomimo smutku jakiego doświadczam patrząc na przykre widowisko rokoszu niektórych oddziałów wojskowych, wielką, jednak dla mnie jest pociechą, kiedy widzę reprezentantów narodu ofiarujących mi swoją pomoc i jednozgodne świadectwo lojalności." *(Nord)*.

* (S i ł y p o w s t a ń c z e j e n e r a ł a P r i m a). List z Barcelony z d. 5-go stycznia donosi co następuje: Myliłby się ten, ktoby wierzył urzędowym dokumentom, według których jenerał Prim stoi tylko na czele dwóch pułków kawalerji. Przeciwnie, posiada on także piechotę, nieco artylerji, a co ważniejsza dla niego, 600 przywykłych do wojny katalańczyków pod dowództwem dwóch popularnych gerylasów, El Noyil de las Baraquetas (dziecko niedoli) i Escobeda. Oprócz tego naczelnicy band i ochotnicy znajdują się w drodze dla połączenia się z Primem. W Barcelonie i jego okolicy formalna odbywa się emigracja, której władze nie są w stanie powstrzymać. Prim ma zamiar okopać się w Manstrazzo, gdzie łatwo może oprzeć się wszelkim atakom i oczekiwać powstańców z Tarragony, jego rodzinnej prowincji, która mu przyrzekła swoją pomoc. Jeżeli mu się uda utrzymać się tam przez pewien czas, zbierze z pewnością w około siebie znaczne siły powstańcze. Niektóre jednak okoliczności stają mu na przeszkodzie. Najprzód zmuszonym on był już teraz przyspieszyć wybuch powstania, podczas gdy takowe obrachowane było dopiero na wiosnę. Przedsięwzięte bowiem środki rządu zmusiły go do tego kroku. Powtóre, musi on przebyć dwie nieprzyjazne mu prowincje i prowadzić swoje działania wojenne wśród surowej pory zimowej, bez potrzebnych środków do życia, bez schronienia i niezbędnych materjałów. *(Nordd. A. Z.)*.

* (P. P o s a d a H e r r e r a). Na posiedzeniu kortezów, na którem uchwalono adres do królowej, wszczęły się rozprawy nad położeniem kraju, i p. Posada Herrera, minister spraw wewnętrznych, złożył następujące ważne oświadczenie: „Rząd postanowił przestrzegać jak największą ogledność, zwłaszcza że wszyscy deputowani wszelkich odcieni izby dali dowody poświęcenia i patriotyzmu; rząd powinien naśladować ten przykład. Nie chce on oprzeć swej polityki na powstaniu ani na zwycięztwie jakie odniesie jutro nad rokoszem. Nie zważając na te wypadki, przestrzegać on będzie też samą politykę i te same zasady, które przyjęte zostały podczas ostatniej sesji parlamentarnej. (*La Patr.*)

Prusy.

* (I z b a d e p u t o w a n y c h) ma przystąpić 16 b. m. do tymczasowego wyboru swych prezesów; nie ulega wątpliwości, że wybrane zostanie zeszłoroczne prezydium, złożone z pp. Grabowa, Unruh'a, Bockum Dolffsa. (*Patr. Z.*)

* (B a n k r u c t w a.) Szybkie podwyższenie disconta na wszystkich targach pieniężnych, dotknęło mocno przedewszystkiem handel towarami kolonjalnemi. To czego obawiano się od niejakiego czasu (jak pisze *B. und B. Z.*) wydarzyło się obecnie, i wielkie domy handlowe w Szczecinie i Magdeburgu, zaangażowane w tej gałęzi handlu, padły pierwsze ofiarą przesilenia i pociągnęły za sobą cały szereg mniejszych firm. Wyszczególnimy tu tylko firmy, których bankructwo jest już dokładnie znane: w Magdeburgu, domy Eichel u. Schmidt i Simon u. Schultze; w Szczecinie: Edward Wellmann, J. Springmann, Balley, Silling i Ska i August Richard. Passiva domów Eichel u. Schmidt w Magdeburgu i Edwarda Wellmanna w Szczecinie, obliczane są na 600 do 800,000 talarów na każdy z tych domów. (*Patr Z.*)

Włochy.

* (D ł u g p a p i e z k i.—W y b o r y). Z Florencji donoszą, że nie ulega już wątpliwości, iż wszczęte zostały układy w celu przelania na królestwo włoskie części długu papiezkiego, przypadającej na prowincje wcielone do królestwa; lecz ponieważ rząd rzymski nie okazuje się skłonnym do uznania, w zamian za ofiarę, jaką poniesie królestwo, praw tego ostatniego do Marchij, Romanji i Umbrji, przeto układy te pozostaną prawdopodobnie również bezskutecznemi, jak i misja p. Vegezzego.—Nowe wybory wypadły na korzyść opozycji; rzeczywiście na trzy wybory, każde z trzech stronnictw, na które dzieli się izba, zyskało po jednym, tak iż gabinet zyskuje jeden głos, a opozycja dwa głosy. (*La Patr.*)

* (L a M a r m o r a.) *Mem. dipl.* pisze z Paryża pod d. 12 stycznia, że p. La Marmora obejmie wtenczas tekę ministerstwa wojny, jeżeli ministerstwo zgodzi się stanowczo na plan zmniejszenia armji; zatrzyma on zarazem posadę prezesa ministrów.

* (P r z e s i l e n i e g a b i n e t o w e). *L'Union* donosi o blizkiem przesileniu gabinetowem we Włoszech. Korespondent florencki do tego dziennika utrzymuje, że nowy minister finansów p. Scialoja, podał się do dymisji, najprzód z powodu nieuzasadnionych napaści organów prasy włoskiej na jego osobę, powtóre z obawy, że polityka rządu doprowadzić musi do rozwiązania parlamentu, na coby on nie dał swojego zezwolenia, i nareszcie, ponieważ wątpił, ażeby po dokładnem przekonaniu się o rzeczywistym stanie skarbu państwa, był w możności spełnić należycie swoje zadanie. Z tych trzech punktów moglibyśmy jedynie trzeciemu przypisać wszelkie prawdopodobieństwo dymisji ministra finansów; co się tyczy jednak dwóch innych powodów, wątpimy, ażeby pan Scialoja miał być tak czułym na namiętne napaści prasy stronniczej, a co do rozwiązania izby, nie sądziemy, ażeby tenże obejmujac tekę ministra, nie miał naprzód dokładnie rozważyć, że podobny wypadek nastąpić może, i nie zastosował się do tej ewentualności. Dla tego pogłoskom tym nie przypisujemy tymczasem żadnej doniosłości. (*Nordd. A. Z.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 11 stycznia.

Dzisiejsze posiedzenie sejmu.—Głosy dzienników.

Sejm nasz po dwutygodniowej przerwie, odbył dziś pierwsze w tym roku posiedzenie. Dla utrzymania wątku kronikarskiego, podaję w streszczeniu jego przebieg. Jak na poprzednich, podobnież i na dzisiejszem, odczytano sporą liczbę petycij z różnych stron kraju, o zapomogę i o odpisanie t. j. darowanie podatków. Przedłożono także kilka nowych wniosków, między innemi zasługujący na uwagę wniosek Kabata, żądający utworzenia osobnej władzy szkolnej dla Galicji, zaprowadzenia we wszystkich szkołach języka krajowego jako wykładowego i podwyższenia płacy nauczycieli.

Przed pierwszym odczytem wniosków w sprawie majątku uniwersytetu jagielońskiego i w sprawie sprawiedliwego poboru rekrutów, pomiędzy ludnością chrześciańską i starozakonną, odpowiadał komisarz rządowy na kilka interpelacij a między innemi i na postawioną przez rusinów: „Co się stało z sądami projektowanemi dla spraw spornych o grunta między gromadami a dworami.“ Tym razem wykłada p. komisarz sprawę obszernie w języku polskim dla tego, że sprawa ta cały sejm (ale ten *cały* sejm składa się z polaków i rusinów *P. R.*) obchodzi, a tylko w nawiasie formułuje zwięzle treść odpowiedzi w języku ruskim, ponieważ interpelację w tym języku wystosowano. Treść treści tego wywodu, jest następująca: Teraźniejsze ministerstwo złożyło projekta wyjątkowych w tej sprawie sądów ad acta, a sądy zwyczajne będą i nadal jak dotąd w tych sporach rozstrzygać.

Urządzenie etatu duchowieństwa rzyms. kat. w królestwie, niepodobało się naszym gazetom demokratycznym. Wolałyby, aby sługi Boże toczyli wieczną między sobą wojnę o intratne probostwa i tłuste beneficja. Gdyby podobną ustawę jak ukaz w sprawie regulacji etatu duchownych, ogłoszono w Hiszpanji, upatrywałyby w tem postęp zgodny z duchem czasu i nie omieszkałyby jej przyklasnąć; tej samej jednak dążności ustawę dla królestwa, muszą potępić, bo tego wymaga konsekwencja właściwa *Czasowi* i *Gazecie Narodowej*.

Gazeta wiedeńska odkrywszy niedobór w dochodach skarbu publicznego Rosji na rok 1866, zestawia go z projektami budowy kolei żelaznej, w tak dziwny sposób, iż mimowolnie nasuwa się z zestawionych premisów, wniosek, jakoby zdaniem gazety wiedeńskiej, rosyjskie ministerstwo finansów, przychylało się do zatwierdzenia projektów względem budowy nowych dróg żelaznych, aby pokryć temi budowami niedobór. Jeżeli to nie jest pomyłka ale gruba, to mamy niezbity w tem zestawieniu gazety wied. dowód, że loika czasem i publicystów niemieckich opuszcza. ♂

Materjały do historji powstania polskiego (¹).

Jeden z działaczy ostatniego polskiego powstania, Ohryzko.

Radca kolegjalny, Józefat Ohryzko, jeszcze jest młodym człowiekiem, lat 38, lecz już głęboko zawikłał się w sprawę sprzysiężenia i polskiej propagandy. Kiedy za granicą emigracja postanowiła powsta-

(¹) Wiadomości te wzięte są z listu z Wilna do *Mosk. Wied.*

nie, zaczął zręcznie i delikatnie przygotowywać młodzież do zamyślonego buntu i w tym celu przedsięwziął wydawanie w Petersburgu polskiej gazety (*Słowo*); lecz ponieważ rząd dostrzegł dokąd dąży ta gazeta, przeto ją zamknął za umieszczenie w niej listu znanego polskiego rewolucjonisty z 1830 r., Lelewela, i Ohryzkę, jako redaktora, wsadzono na sześć miesięcy do twierdzy.

W 1863 roku, warszawski centralny komitet rewolucyjny, przezwawszy się rządem narodowym, wyznaczył dla jedności działań, do wszystkich prowincij gdzie były komitety, swych pełnomocnych komisarzy (namiestników). W Petersburgu komisarzem pełnomocnym był naznaczony Ohryzko; jako ajentowi głównemu, wraz z patentem na godność tę, przysłano mu pieczęć z napisem: „Oddział zagraniczny st.-petersburgski". Z wyznaczeniem Ohryzki na tę godność, działalność rewolucjonistów w Petersburgu zawrzała z nową siłą; zaraz na jego imię przysłane zostały kwity i awizacje do poboru podatku narodowego, dobrowolnej ofiary i ogólnej narodowej pożyczki, na które zebrano też znaczne sumy.

Ohryzko, stale osłaniając się kokardą ruskiego urzędnika, był tem szkodliwszy dla Rosji, że jako ściśle trzymający się polskiego katechizmu, zdołał pozyskać zaufanie wielu wysoko położonych osób i zjednać sobie przychylność wielu rosjan,—przychylność tak wielką, że kiedy zamknięto mu gazetę, otrzymał od pewnego ruskiego domu, w kształcie zapomogi, 40,000 rsr., *żeby mieć możność dalej prowadzić swą użyteczną czynność.* Oprócz tego, Ohryzko miał własną drukarnię, która nadawała jego działalności rewolucyjnej więcej znaczenia i powodzenia.

Ohryzko, mający wielki wpływ na mianowanie (i usuwanie) urzędników zarządu akcyzy, zalecił członkom wileńskiego komitetu rewolucyjnego (²) kilka osobistości, naznaczonych przez niego do zarządu akcyzy w zachodnim kraju.

Jak wielką była ufność, którą posiadał Ohryzko, najlepiej okazuje się z tego, że poruczano mu bardzo ważne delegacje i widocznie starał się brać na siebie głównie poruczenia takiego rodzaju, przy wykonaniu których mógł coś uczynić na korzyść polskiego buntu.

Kronika sanitarna.

Tydzień ubiegły, w porównaniu z poprzednim, małe przedstawia różnice pod względem panujących chorób. I tak np. zaobserwowana przez nas w tygodniu świątecznym większa częstość chorób żołądka, a mianowicie: zapaleń kataralnych tego organu i zapaleń kataralnych kiszek, w tygodniu którego stan sanitarny podajemy, również spostrzeganą była, a o wiele rzadziej widziano chorych dotkniętych katarem oskrzelowym.

Gorączki gastryczne nie mniej też były częstemi, natomiast mniej spostrzegano świeżych wypadków gorączek tyfoidalnych.

Zapalenia opłucnej występowały częściej niż dotąd, rzadziej zaś czyste zapalenia płuc. Zapalenia opłucnej pojawiały się bardziej w klasie uboższej rzemieślniczej i wyrobniczej, niż u ludzi możniejszych, brak bowiem odpowiednich ubiorów, przy ciągłej zmienności temperatury i stanu powietrza, nader do tego się przyczynia.

Reumatyzmy stały się o wiele rzadszemi.

Zapalenia gardła difterytyczne znów częściej można napotkać. Liczba wypadków czystego zapalenia gardła, nieco okazała się być mniejszą niż w tygodniach poprzednich, zapewne z powodu suchszego powietrza i mniejszych oscyllacij tak termometrycznych, jak barometrycznych.

U dzieci, najczęściej spostrzegać się dawały katary oskrzelowe, zapalenia gardła i gryppa, rzadziej zaś odra, szkarlatyna i krup. Ostatni t. j. krup, choroba największy postrach wywołująca, w ogólności można powiedzieć, tegorocznej zimy jest rzadką, a w wypadkach obserwowanych, przedstawiała dosyć łagodny charakter.

L. J.

Rozmaitości.

* (Utwory Szekspira). Znany autor polski Stanisław Koźmian, przełożył obecnie na język polski „Sen letniej nocy" Szekspira i zamierza przepolszczyć wszystkie utwory tego najpierwszego na całym świecie poety dramatycznego.

* Wyjechał z Warszawy jenerał-lejtnant *Ganecki* do Suwałk.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 15 stycznia 1866 r. a mianowicie, pod adresem: Salomon Rosenfeld w Kamieńcu Podol., Mikołaj Janowski na gospodzie szwedzkiej w domu Paulego przy ulicy Grockiej bez oznaczenia miejsca, Michał Starycki na Żylańskiej ulicy w domu Panwskiego bez oznaczenia miejsca.

(²) Listy służące za zaświadczenia tym osobom, adresowane były do prezesa komitetu, Gejsztora, i członka Oskierko; obydwaj już są zesłani do ciężkich robót.

* W dniu 15 stycznia 1866 r. urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 49, żeńskiej 43, *Starozakonnych*: męzkiej 5, żeńskiej 4, razem 101; zaślubieni *Chrześcjanie*: Samborski Henryk rząd. dóbr, z Rożańską Marją; Pecz Jan piek., z Tudzińską Franciszką; Rozwadowicz Stanisław służ., z Jastrzębską Agatą; Biernacki Józef, z Brodzińską Józefą; Zdzienicki Antoni oficjal., z Dybek Emilją naucz.; Niewiadomski Aleksander służ., z Tatarowicz Józefą; Bednarz Antoni żołn. dym., z Wojcicką Rozalją; Matera Józef żołn. dym., z Adamczyk Katarzyną służ.; Valentyn Franciszek czel. szew., z Rejmanowską Konstancją; Bobkiewicz Mateusz służ., z Wendelówną Elżbietą; Kochański Florjan wyrobn., z Wojciechowską Antoniną; Łukaszewski Paweł czel. szew., z Zubielowną Wiktorją służ.; Fontaliński Wincenty, z Soborską Konstancją służ.; Wilanowski Jan czel. szew., z Mioduszewską Jadwigą szwacz.; Pietrzak Fryderyk służ., z Płusza Franciszką wyrobn.; Jeżewski Jan fur., z Nowińską Antoniną służ.; Kaliszewski Walenty, z Kowalską Marjanną; Idzikowski Szczepan służ., z Pankiewicz Antoniną; Mukowski Jan wyrobn., z Bicz Weroniką służ.; Kłosiński Aleksander gis., z Kalińską Marjanną służ.; Modzelewicz Ludwik zdun, z Jastrzębską Józefą służ.; zmarli *Chrześcjanie*: Samojłowicz Teodor lat 58 urzędn.; Kobylińska Wiktorja lat 37 żona urzędn.; Manikowska Józefa lat 65 emer.; Anderlini Antoni lat 74 rest.; Ponińska Katarzyna lat 50 żona szew.; Mroczkowski Maciej lat 67; Zajączkowska Aleksandra lat 19; Brzezińska Marjanna lat 75; Leonidow Walenty lat 32; Jesionek Paweł lat 30 tkacz; Kaczor Maciej lat 53 wyrobn.; Giergin-kopf Barbara lat 65; Kołakowski Teodor lat 28 czel. piwow.; Beer Katarzyna lat 77; Nicki Ernest lat 49 b. kup.; Koziarska Katarzyna lat 66 wyrobn.; Nowakowski Walenty lat 78; Sztykiel Anna lat 60; Styczyńska Ewa lat 42; Dąbrowski Józef lat 30; Balicki Jan lat 56 służ.; Odyniec Anna lat 28 służ.; Majkowska Jadwiga lat 80 służ.; Piasecka Agnieszka lat 36 wyrobn.; Zielińska Magdalena lat 75; Czeras Marcela rok 1 mies. 6 cór. str.; Rybicki Grzegorz lat 5 syn tap.; Lublicka Stanisława rok 1 cór. urzędn.; Lindner Anastazja rok 1; Woznicki Franciszek rok 1; Juszkiewicz Adela lat 3 cór. aptek.; Kielber Jan rok 1 mies. 6 syn str.; Brzozowska Marja lat 4 cór. obyw.; Rokowska Leokadja lat 6 cór. młyn.; Koperska Marjanna rok 1 mies. 11 cór. szew.; Jakobi Karol Fryderyk rok 1 mies. 1 syn dzier. hot.; Trepte Stanisław lat 6 syn myd.; Bibrych Emilja lat 3 cór. rzeźn.; Sierpińska Stanisława mies. 9 cór. handl.; Markowska Bronisława mies. 4 cór. wyrobn.; Czupryński Władysław mies. 6 syn służ.; Korusiewicz Marjanna mies. 3 wychow. dziec. Jezus; Smolikowski Antoni dni 10 wychow. dziec. Jezus; Ziemiński Kasper dni 4 wychow. dziec. Jezus; Jarosz Seweryn dzień 1; Mystkowska Marjanna dni 4 cór. druk.; Książek Lucjan dni 6 syn szew.; Zajączkowska Karolina dzień 1 cór. kraw.; Pietrusińska Antonina dni 10; pięcioro dzieci płci męzk. nież. urodz.; dziecię płci żeńsk. nież. urodz.; *Starozakonni*: Czeladnikow Herszek lat 58 żołn. dym.; Weinflacz Berek lat 2 mies. 6 syn handl.; Samet Fajmel mies. 6; Jurburg Tauba mies. 9; Fidelsejt Szmul mies. 5; Zamyczkowski bezim. dni 2; Wyszogród bezim. dzień 1; dziecię płci żeńsk. nież. urodz.

Kalendarz.

We środę, 17 stycznia,—św. Antoniego op. wyzn.—Słońce wsch. o godz. 8 min. 3; zach. o godz. 4 min. 18.

We czwartek, 16 stycznia,—Katedry św. Piotra i Pryski pap. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 2; zach. o godz. 4 min. 20.

Widowiska.

Warszawa, d. 4 (16) stycznia.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, Opera **Orfeusz w piekle.** (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Jutro*, Opera **Lukrecja Borgja**, przez artystów włoskich, abonament N. 14, lit. B. (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Wczoraj*, dawano Operę **Don Pasqale**, przez artystów włoskich, było osób 400.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, **Folwark Primerose; O! gdyby nie ja!** (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Wczoraj*, dawano **Fortepian Berty; O! gdyby nie ja!**, było osób 600.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ na Krakowskiem-Przedmieściu.—**Europa w Warszawie**, czyli Gabinet Aletoskopów Klemensa Bordato i spółki z Wenecji, składający się z 40 aparatów. Wystawa na 3 Serje podzielona będzie: Serja 1-a obejmuje Wenecję z główniejszemi budowlami i uroczystościami; 2-ga Rzym z uroczystościami Wielkanocnemi; 3-cia Widoki z całej Europy.— Przyjmują się także zamówienia na oddzielne oglądanie tychże, w wtorki przy podwyższonej cenie t. j. rs. 1 od osoby, dzieci płacą połowę.— Otwarta od godz 11-ej przed południem do godz. 9 wieczorem. — Cena wejścia: od osoby kop. 50, dzieci płacą połowę, to jest kop. 25.

Ceny targowe

dnia 3 (15) *stycznia*

Rodzaj produktów	Korzec od — do: ruble srebrne i kopiejki (od)	(do)
Pszenica. Waga 230 – 245 f.	6 15	8 —
Żyto 200 – 233 f.	3 15	4 80
Jęczmień	2 85	3 30
Owies	1 80	1 95
Groch polny	— —	— —
Kartofle	1 20	1 35

Pud siana od k. — —33. Pud słom. od k.25 — —;

Dowozy: Pszenicy 500; Żyta 200; Jęczmienia 200; Owsa 300 korcy.

Wiadro okowity od rs. 2 k. $40\frac{1}{2}$ do rs. 2 k. 48

Garniec „ od k. $78\frac{1}{2}$ do kop. 81

Wymierzono w Urzędzie Kons. wiader 1 370

Obserwatorjum Meteorologiczne.

d. 3 (15) stycznia	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po
Barometr w milimetrach	754 8	754.8
Termometr Reaum.	+1°2	+ 3 0
Stan nieba	pochm.	pochm.

Największe ciepło + 3°2 R. Najmniejsze ciepło + 1.2 R.

Z rana d. 4 (16) stycznia + 2°0 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 9

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 4 (16) Stycznia 1865/6 r.

	Żądane Rs.	Żądane Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop.
MONETY.				
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant	—	—	—	—
PAPIERY,				
Obligi Skarbu (opr. kup.) w wielk. szt	—	—	—	—
„ „ „ w mał. sztuk.	82	$82\frac{2}{9}$	—	—
Listy Zastawne białe III, Okr. (oprócz kuponu) za 15 Rs.	12	52	12	$48\frac{1}{2}$
ditto Serja II.				
Listy likwidacyjne	—	—	80	—
Obligacje Cząst. na 500 Zł. (opr. kup.)	—	—	—	—
Cert. Banku na Oblig. Cząstkowe lit. A. na 300 Zł.	—	—	—	—
„ „ lit B. na 200 Zł. bez proc.	—	—	—	—
„ „ „ procento.	—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwi. za 100 Zł.	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka z r. 1854, opr. kup.	—	—	—	—
„ „ z r. 1855	—	—	—	—
Rosyjska pożycz prem. z 1865 (opr. kup.	—	—	—	—
Metaliki Lutowe	—	—	100	—
„ Sierpniowe	—	—	99	66
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, opr. kuponu	91	25	90	50
Obligi Współ. Żeglugi Parowej w Królestwie Polskiem po Rs. 750	—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych	—	—	122	—
Obligacje Kolei Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej za rs. 100	—	—	—	
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej po Rs. 100 i 500	67	50	67	25
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsza.-Wiedeń. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespolskiej (oprócz kuponu.)	100	50	100	—
Akcje Dro Żel. fab. Łodzkiej (opr. ku.)	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądane Rs.	Żądane Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop.
Berlin	100 Tal.	2 m.	113	85	113	70
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	113	70	113	55
Hamburg	300 B. Mk.	2 m	173	85	173	70
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	69	7	68
Paryż	300 Frank.	2 m.	92	70	92	40
Wiedeń	150 Zł.W.A.	2 m.	109	80	—	—
Petersburg	100 Ru. sr.	1 m.	99	25	—	—
„	„ „	k. t.	—	-	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	99	—	—	—
„	„ „	k. t	—	—	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów Skarbo. Rs. 1 k $17\frac{1}{9}$

„ „ „ od Listów Zastaw. kop. 4

„ „ od listów likwidacyjnych rs. — k. $51\frac{1}{6}$

„ „ O rosyjskiej pożyczki z roku 1854 rs.— kop. —

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina d. 3 (15) Stycznia) 1865/6 r.

	żądają	płacą
z BERLINA.		
5-ta Pożyczka Rosyjska		$70\frac{1}{4}$
6-ta „ „		86
Obligacje Skarbowe 4%		67
Listy Zastawne 4%		$64\frac{3}{4}$
Bilety Banku Rosyjskiego		$78\frac{1}{8}$
Weksle na Warszawę		$78\frac{1}{8}$
„ Petersburg 3 tygodniowy		$86\frac{1}{4}$
„ „ 3 miesięczny		$85\frac{1}{2}$
„ Londyn 3		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		$95\frac{1}{4}$
Koleje Rosyjskie		$79\frac{1}{4}$
Nowa Pożyczka Premjowa		$91\frac{1}{2}$
Żyto na targu		$48\frac{3}{8}$
„ dostawę późniejszą		$4\frac{3}{4}$
z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		104 60
„ Hamburg		78 30
„ Paryż		41 70
Pożyczka Narodowa		66 50
5% Metaliki		62 60
Akcje Banku Kredytowego		152 30
z PARYŻA.		
Renta 3%		68 60
Akcje Kredytu Ruchomego		778
z LONDYNU.		
3% Papiery (Consois)		$87\frac{3}{8}$
Targ zbożowy		—

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *12) Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Guberunji Augustowskiej Wydziału I.*

Zawiadamia że z powodu zaszłej śmierci:

1. Tekli z Łempickich Pieńczykowskiej, właścicielki dóbr Sokoly Lit. A.

2. Polikarpa Dąbkowskiego współwłaściciela ostrzeżenia na dobrach Chomątowo Lit A. i B. w dziale IV pod Nr. 10, w zlewkach zapisanego.

3. Teofili Rydzewskiej wierzycielki rs. 600 w dziale IV pod Nr. 5 na dodrach Chnielewkowanej.

4. Barbary z Dzierżków Ulatowskiej wierzycielki sumy rs 3,000 na dobrach Miodusze Litwa pod Nr. 17 w dziale IV zabezpieczonej.

5. Walentego Modzelewskiego właściciela części na wsi Chomątowo Lit. C.

6. Lucyana Strus wierzyciela sumy rs. 3000 na dobrach GosieWybrany w dziale IV pod Nr. 13 lokowanej.

7. Henryka Morawskiego właściciela sumy rs. 3,000 z większej sumy rs. 15,000 pochodzącej w Dziale IV na dobrach Taraskowie pod Nr. 27 a na dobrach Kraska pod Nr. 10 ubezpieczonej.

8. Marcelego Badowskiego dziedzica dóbr Sędziwuje Prątniki.

9. Aurellji z Obryckich Chludzińskiej wierzycielki sumy rs. 1,350 w dziale IV pod Nr. 6, na dobrach Grądy Moździenie ubezpieczonej.

10. Marcina Łętowskiego wierzyciela sumy rs. 1,650 w dziale IV pod Nr. 7, na dobrach Kółaki Szachy Lit. C. i D. zabezpieczonej i sumy rs. 300 na dobrach Długoborz Chłopski w dziale IV pod Nr 14 ulokowanej.

11. Julji Bułchowitinów właścicielki sumy rs. 507, na dobrach Lachowo w Dziale IV w zlewkach do Nr. 24, 29 i 30, sposobem zastrzeżenia ubezpieczonej.

12. Wincentego Bronak, właściciela dóbr Siekierki Bronaki Lit A. B toszy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin na dzień 1 (13) Kwietnia 1866 r. oznaczony.

Wzywa zatem strony interesowane, aby w takowym w kancelarji podpisanego Pisarza stawiły się i prawa swoje do pomienionych spadków objawiły i dowodami wsparły.

Łomża dnia 18 (30) Wrześ. 1865 r.
A. Dunin.

(N. D. *11) Rejent Kancelarji Okręgu Mławskiego.*

Ogłasza iż toczą się postępowania spadkowe po zmarłych:

1. Janie Ruteckim, jako współwłaścicielu części wsi Gutkowo, Fije i Wardałki lit. D i jako współwierzycielu sumy rs. 195 z procentami w wykazie hypotecznym części wsi Gutkowo, Fije i Wardałki lit. E w dziale IV pod Nr. 3 zapisanej, obu w Okręgu Mławskim leżacych.

2 Po Szlamie Nachmanie Malowańczyku wierzycielu sumy rs. 72 z procentami na nieruchomościach w Mławie, tymże Okręgu pod Nr. 6 leżących, w dziale IV pod Nr. 2 wykazu hypotecznego lokowanej; oraz wyznacza termin do zamkniecia ad 1. na dzień 9 (21) Kwietnia, a ad 2 na dzień 11 (23) Kwietnia 1866 r. w Sądzie Pokoju w Mławie i najdalej na te termina interesentów z dowodami prawa ich usprawiedliwiającemi wzywa.

Mława d. 26 Wrześ. (8 Paździer.) 1865 r.
Franciszek Chudzyński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *383) Rząd Gubernjalny. Płocki.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż z powodu zadłużenia się w opłacie rat dzierżawnych przez dzierżawcę dochodów z mostu na rzece Narwi pod Wierzbicą w powiecie Pułtuskim stosownie do § 4 obowiązującego kontraktu ogłasza się licytacja w dniu 24 Stycznia (5 Lutego) 1866 r. w Biórze Rządu Gubernialnego odbyć się mająca na przedzierżawienie powyższych dochodów, do końca obecnej tenuky to jest do dnia 31 Grudnia 1867 r. na koszt i risico dotychczasowego dzierżawcy starozakonnego Abrachama Gurfinkiel.

Licytacja rozpocznie się od sumy wyrównywającej rocznemu czynszowi to jest rs. 2,351 in plus przez opieczętowane deklaracje które przyjmowane będą w dniu na licytacją przeznaczonym tylko do godziny 1-ej z południa i mogą być albo pocztą za opłatą nadesłane albo składane do rąk JW. Gubernatora Cywilnego lub jego zastępcy, pisanemi zaś być powinny podług wzoru poniżej domieszczonego bez skrobań i poprawek na stemplu ceny kop. 30 zapieczętowane lakiem z dołączeniem kwitu na złożone vadjum rs. 235 kop. 10, vadjum to złożone być może w Banku Polskim kasie Gubernialnej lub jednej z kas Powiatowych. Vadjum nieutrzymującego się przy licytacji zaraz zwróconem będzie zaś utrzymujący się obowiązany będzie takowe dokompletować na kaucją do wysokości $1/5$ części postąpionego czynszu dzierżawnego.

Wydzierżawienie wspomnionego dochodu nastąpi wedle warunków ostatniego kontraktu Gurfinklem zawartego które mogą być przejrzane w każdym czasie wyjąwszy dni świąteczne i galowe w godzinach od godziny 9-tej rano do 3-ej z południa w Biórze Rządu Gubernialnego mianowicie w Oddziele komunikacji.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego w Dzienniku Gubernialnym zamieszczonego składam niniejszą deklaracją mocą której obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód z mostu na rzece Narwi pod Wierzbicą na czas od daty zawarcia kontraktu do dnia 31 Grudnia 1867 r. w stosunku rocznego czynszu (wypisać liczbami i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami kontraktowemi objętym.

Kwit kasy N. (lub Banku Polskiego) na złożone vadjum rs. 235 kop. 10 dołączam: (albo też vadjum to w gotowiźnie przy niniejszem składam) które wrazie nieutrzymania się albo sam odbiorę albo o nadesłanie na mój koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N.

(podpisać imie i nazwisko)

Plock d. 28 Grudnia (9 Stycznia) 1865/6 r.
Z upow. Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Statkowski.
Naczelnik Kancelarji, Sikorski.

(N D. *384) Rząd Gubernjalny Płocki.*

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z r. 1850 o zbiegłych, oraz w wykonaniu reskryptu JW. Jenerała Policmajstra w Królestwie Polskim z d. 10(22) Lipca r. b. Nr. 4879/11979 Rząd Gubernialny wzywa niniejszym starozakonnych Naftułę Hersza Watenberg lat 36 kramarza, i Chaima Lewren lat 26 furmana, obydwóch mieszkańców osady Goworowo w powiecie Ostrołęckim, którzy wydaliwszy się z miejsca zamieszkania, pierwszy w dniu 8 (20) Maja 1865 r. za paszportem przez władzę miejscową do miasta Częstochowy, drugi zaś w d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1865 r. za paszportem do miasta Łowicza, wydanemi dotąd nie powrócili, i mają przebywać w Ameryce, aby najdalej w ciągu 6 tygodni od daty niniejszego wezwania zgłosili się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swoją zameldowali, w przeciwnem bowiem razie postąpionem z niemi będzie stosownie do art. 340 i 341 Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych.

Płock d. 29 Grudnią (10 Stycznia) 1865/6 r.
Z upow. Gubernatora Cywilnegoi,
Radca Gubernialny, Krokowsk.
za Naczelnika Kancelarji, Sikorski.

(*N. D. 78). Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Z powodu bezskutecznego upływu czterech terminów licytacyjnych na wydzierżawienie od d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b. do tejże daty 1868 r. czyli na lat trzy pro 1865/68 dóbr Boczki Świdrowo lit. A. i E. po Ignacym Niedźwieckim skonfiskowanych w Powiecie i Gubernji Augustowskiej położonych, Rząd Gubernjalny podaje do powszechnej wiadomości, że na sali zwykłych posiedzeń Rządu Gubernjalnego Augustowskiego w Suwałkach odbywać się będzie w dniu 14 (26) Stycznia 1866 r. między godziną 12-tą w południe a 3-ą po południu głośna plus licytacja na wydzierżawienie pro 1865/68 dóbr Boczki Świdrowo poczynając od sumy zniżonej rs. 198 kop. 75 i pół, wyraźnie rubli sr. sto dziewięćdziesiąt ośm kopiejek siedmdziesiąt pięć i pół, na roczną dzierżawę ustanowionej.

Każdy zatem mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę obowiązany jest w terminie i miejscu powyżej oznaczonem zgłosić się i złożyć:

a) Świadectwo kwalifikacyjne postanowieniem Księcia Namiestnika Królewskiego z d. 24 Stycznia 1818 r. przepisane, a przez Naczelnika właściwego Powiatu wedle wzoru reskryptem Komisji Rządowej Rzychodów i Skarbu z dnia 4 (16) Września 1857 roku Nro 32,178/15,466 wskazanego wydare, wykazujące zamożność najmniej dwuletniej dzierżawie wyrównywającą; które przynajmniej na trzy dni przed terminem licytacyjnym ma być Rządowi Gubernjalnemu przedstawione do rozpoznania.

b) Kwit kasy Skarbowej na złożone vadium wyrównywające $1/4$ części sumy za podstawę do licytacji przyjętej, i dokompletować takowe zaraz po licytacji w stosunku postąpionej calorocznej ceny dzierżawnej.

Przytem Rząd Gubernjalny informuje licytantów, że obowiązani przyjąć wszelkie warunki do dzierżawy dóbr rządowych przepisane, jak niemniej te, które od rodku 186 rozporządzeniem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 13 (25) Maja 1864 roku Nr. 7,362/2,472 za obowiązujące wskazane zostały, a nadto dodatkowe

Że dzierżawca za poźne objęcie dzierżawy oraz za stan dóbr żadnej do nikogo pretensji rościć niema prawa, i że gdyby skutkiem procesu sądowego, Skarb został pozbawiony całości dóbr przedmiotem wydzierżawienia będących lub ich części, dzierżawca obowiązany będzie ustąpić z dzierżawy w każdym roku bez żadnego z czyjej bądź strony wynagrodzenia za pięciomiesięcznem, wprzód wypowiedzeniem, gdyby zaś tylko część onych odpadła, to ubytek odpowiednio opłacie będzie potrącony dzierżawcy, który innych pretensji rościć niemoże. Że jeśliby w ciągu trwania dzierżawy wydaną była nowa ustawa o podatku od trunków, w takim razie dzierżawca wszelkim następstwom regulować się mogącym do szynku w dobrach Boczki Świdrowo poddać się będzie obowiązany.

Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do tej dzierżawy przyjęte nie będą, deklaracj zatem ich winny być bezwarunkowe, oraz kto się utrzyma przy licytacji od daty podpisania protokólu staje się obowiązanym względem Rządu pod utratą złożonego vadium oraz pod rygorem ogłoszenia na jego risico nowej licytacji, a chociażby zatwierdzenie tego protokólu lub uchylenie jego później jak w miesiąc po jego dacie przez Komisję Rządową Przychodów, i Skarbu nastąpiło, nie będzie mógł rościć żadnej z tego tytulu pretensji.

Nadto, ostrzega się wspólubiegających, aby ni dopuszczali się zmowy i udzielania sobie odstępnego, jako dążących na zmniejszenie korzyści jakie Skarb zamierzył osiągnąć przez licytacją, wrazie bowiem dostrzeżenia tego do odpowiedzialności na drodze Sądowej pociągnięci zostaną.

Warunki licytacyjne do dzierżawy dóbr przedmiotowych w każdym czasie w biurze Rządu Gubernjalnego przejrzane być mogą.

Suwałki, d. 8 (20) Grudnia 1865 roku.
P. o. Gubernatora, Gerwais.
Za Naczelnika Kancelarji, Osipowicz

(N. D. *380). Rząd Gubernialny Augustowski.*

Z powodu bezskutecznego upływu 4-ch terminów licytacyjnych na wydzierżawienie pro 1865/71 to jest od d. 20 Maja (1 Czerwca) 1865 r. do tejże daty 1871 r. dóbr zasekwestrowanych Grzymały Belcząсystok w powie. Łomżyńskim położonych, Rząd Gubernjalny Augustowski podaje do powszechnej wiadomości, że w piątym terminie na dzień 1 (13) Lutego 1866 r. oznaczonym odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Łomżyńskiego w m. Łomży głośna in plus licytacja na sześcioletnie pro 1865/71 wydzierżawienie dóbr zasekwestrowanych Grzymały Belcząсystok poczynając od sumy zniżonej rs. 394 k. 85, wyraźnie rubli trzysta dziewięćdziesiąt cztery kopiejek ośmdziesiąt pięć na roczną dzierżawę ustanowionej, oprocz podatków, ktore dzierżawca obok opłaty dzierżawnej wnosić będzie.

Każdy zatem mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę obowiązany jest w terminie i miejscu powyżej oznaczonym zgłosić się i złożyć:

a) Świadectwo kwalifikacyjne postanowieniem Księcia Namiestnika Królewskiego z d. 24 Stycznia 1818 r. przepisane, a przez właściwego Naczelnika Powiatu wedle wzoru reskryptem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 4 (16) Września 1857 r. N. 32,178/15,466 wskazanego wydane, wykazujące zamożność najmniej dwuletniej dzierżawie wyrównywającą.

b) Kwit kasy Skarbowej na złożone vadium wyrównywające $1/4$ części sumy za podstawę do licytacji przyjętej i dokompletować takowe zaraz po licytacji w stosunku postąpionej calorocznej ceny dzierżawnej.

Przytem Rząd Gubernjalny informuje licytantów, że obowiązani przyjąć wszelkie warunki do dzierżawy dóbr rządowych przepisane jak niemniej te, które od roku 1864 ogólnem rozporządzeniem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 13 (25) Maja 1864 r. Nr. 7,363/2,472 za obowiązujące wskazane zostały; a nadto dodatkowe: Że użytki z drzewa w lesie do dóbr Grzymały Belcząсystok należącym do dzierżawcy nienależą, i las oddzielnie administrowany będzie.

Że dzierżawca za późne objęcie dzierżawy oraz za stan dóbr żadnej do nikogo pretensji rościć niema prawa, i że gdyby sekwestr został zniesiony, lub dobra Grzymały Belcząсystok z widoków rządu innemu przeznaczeniu uledz miały, to dzierżawa po upływie pierwszych trzech lat, w każdym roku za pięciomiesięcznym wypowiedzeniem bez możności roszczenia do kogobądź pretensji rozwiązaną być może.

Że do dochodów dzierżawnych zaliczoną jest tylko propinacja folwarczna a nie wiejska i gdyby ta ostatnia oddaną była do użytku dzierżawcy, uiszczać będzie za nią opłatę oddzielną.

Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do tej dzierżawy przyjęte nie będą: deklaracje zatem ich winny być bezwarunkowe, oraz kto się utrzyma przy licytacji od daty podpisania protokólu staje się obowiązanym względem Skarbu, pod utratą złożonego vadium oraz pod rygorem ogłoszenia na jego risico nowej licytacji, a chociażby zatwierdzenie tego protokólu lub uchylenie jego później jak w miesiąc po jego dacie przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu nastąpilo, nie będzie mógł rościć żadnej z tego tytułu pretensji.

Nadto ostrzega się wspólubiegających, aby niedopuszczali się zmowy i udzielania sobie odstępnego; jako dążących na zmniejszenie korzyści jakie Skarb zamierzył osiągnąć przez licytację, w razie bowiem dostrzeżenia tego do odpowiedzialności na drodze Sądowej pociągnięci zostaną.

Warunki licytacyjne do dzierżawy dóbr przedmiotem mowy będących w biurze Naczelnika Powiatu lub Asesora Ekonomicznego O-gu Łomżyńskiego, albo wreszcie w biurze tutejszego Rządu Gubernialnego w każdym czasie przejrzane być mogą.

Suwałki, d. 30 Grud. (11 Stycz.) 1865/6 r.
Za Gubernatora Cywilnego,
Radca Rządu Gubernjalnego, Mrajski.
Na Naczelnika Kancelarji, Osipowicz.

(N. D. 235) *Варшавскій Военный Округъ.*

Окружное Инженерное Управленіе Варшавскаго военнаго Округа, симъ объявляетъ: что въ общемъ присутствіи Военно-Окружнаго Совѣта 1 (13) Февраля 1866 года произведены будутъ торги безъ переторжекъ на производство работъ и поставку всякаго рода строительныхъ потребностей, по Новогеоргіевской Ивангородской и Брестъ-Литовской крѣпостямъ и по воинскимъ зданіямъ въ городахъ Царства Польскаго.

Залоги для допущенія къ торгамъ назначаются въ слѣдующемъ размѣрѣ:

По Крѣпостямъ:

1. Брестъ-Литовской 34,000 руб. серебромъ.
2. Новогеоргіевской 12,000 руб. серебромъ.
3. Ивангородской 20,000 руб. серебромъ.

По Городамъ:

4. Замосцью 5,000 руб. серебромъ.
5. Ловичь, Сохачевъ, Ленчице, Кутно и Колло всего 4,000 рублей.
6. Сувалки 800 рублей.
7. Радомъ, Козеницe, Варка, Грэоцъ, Гура Кальварія и Мщоновъ, всего 5,000 рублей.
8. Седльце, Бяла и Ломазы, всего 2,000 рублей.
9. Люблинъ, Красноставъ и Ополье всего 4,000 рублей.
10. Плоцкъ 4,000 рублей и
11. Калишъ, Варта, Серадзъ, Шадекъ, Піотроковъ и Вольборокъ, всего 5,000 руб. серебромъ.

Залоги должны быть на половину въ денежныхъ знакахъ какъ то: билетахъ Государственныхъ кредитныхъ учрежденій, и Коммисіи погашенія долговъ, акціяхъ и другихъ допускаемыхъ въ Россіи и Царствѣ Польскомъ на основаніи узаконеній; денежныхъ документахъ по существующему на нихъ въ торговлѣ курсу, а другую половину могутъ быть въ свидѣтельствахъ на каменныя дома и лавки, въ обоихъ столицахъ Ригѣ и Одессѣ въ полной суммѣ, а въ прочихъ городахъ и мѣстахъ въ половину той суммы, въ которую принимаются по закону вообще залогамъ.

Залоги въ свидѣтельствахъ на дома и лавки должны быть представлены непозже 29 Января 1866 года.

Къ торгамъ будутъ предъявлены, тѣ самыя цѣны отъ коихъ производились торги въ 1863 году, на истекающее нынѣ трехъ лѣтіе съ пониженіемъ ихъ для каждой крѣпости, города или группы городовъ отдѣльно процентами, общими по всѣмъ предметамъ торга.

Торги будутъ произведены въ двухъ видахъ: срокомъ на одинъ годъ и на три года, и утвердятся на тотъ срокъ который по объявленнымъ для каждаго изъ нихъ цѣнамъ, окажется болѣе выгоднымъ для казны.

Торги будутъ изустные совокупно съ запечатанными объявленіями.

Для каждой крѣпости, города или группы городовъ должно быть представлено особое объявленіе съ надписью на конвертѣ:

„Въ Окружный Совѣтъ Варшавскаго Военнаго Округа, объявленіе о цѣнахъ на „производство работъ въ крѣпости (такой „то) или городахъ (такихъ то).“

Въ объявленіи должно быть выражено что желающій обязывается принять подрядъ на предъявленныхъ къ торгамъ условіямъ, и по приложеннымъ къ этимъ условіяхъ цѣнамъ съ уступкою отъ нихъ (стольких то) процентовъ въ случаѣ утвержденія подряда на 1 годъ, и (столь

кихъ то) процентовъ при утвержденіи подряда на 3 года число уступаемыхъ процентовъ должно быть выставлено прописью.

Во всемъ прочемъ объявленія должны быть согласны съ 1,909 и 1,910 статьями‘ части, X тома, Свода Гражданскихъ законовъ изданія 1857 года и приложенною къ 1,909 статьи формою.

Торги начнутся ровно въ полдень и къ тому времени должны быть поданы запечатанныя объявленія и прошенія желающихъ торговаться изустно а равно и залоги въ денежныхъ знакахъ. По начатіи же торга никакія предложенія приняты не будутъ

Въ случаѣ объявленія одинаковыхъ цѣнъ, торгъ будетъ считатся оставшимся за торговцемъ присутствующимъ лично на торгахъ или же приславшимъ объявленіе съ уполномоченнымъ законною довѣренностію на заключеніе контракта.

Если одинаковыя цѣны окажутся въ нѣсколькихъ объявленіяхъ и подавшіе ихъ будутъ на лицо при торгахъ, то между ними дѣлается тотчасъ окончательная переторжка, если же лица объявившія одинаковую уступку всѣ отсутствующіе, то они будутъ приглашены подъ ть новыя къ сокращенному сроку объявленія.

Торговыя условія, описанія строительныхъ матеріаловъ и производства главнѣйшихъ работъ и вѣдомости предъявляемымъ къ торгамъ цѣнамъ можно читать въ Окружныхъ Инженерныхъ Управленіяхъ Ст. Петербургскаго Московскаго Варшавскаго Военныхъ Округовъ.

Варшава д. 23 Декабря 1865 года.

Начальникъ Инженеровъ
Варшавскаго Военнаго Округа,
Генералъ Маіоръ, Фейхтнеръ.

(N. D. *364*). *Окружное Интендантское Управленіе.*

Въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа, назначается въ Январѣ мѣсяцѣ будущаго 1866 года 14 числа торгъ, а 18 переторжка на раскройку и шитье мягкихъ госпитальныхъ вещей, потрѣбныхъ для отпуска въ Госпиталя Округа.

Торги эти будутъ произведены на точномъ основаніи Свода Военныхъ Постановленій изустные и съ допущеніемъ присылки запечатанныхъ объявленій; которыя будутъ приниматься не позже 12 часовъ дня назначеннаго для переторжки.

Къ торгамъ должны быть представлены узаконенные залоги на 15% подрядной суммы.

Раскрой и шытье вещей будетъ производиться изъ наличныхъ матеріаловъ по мѣрѣ дѣйствительной надобности срокомъ съ 15 Февраля 1866 на 15 Февраля 1867 г.

Къ постройкѣ предполагается слѣдующіе вещи;

Изъ ситкамъ косынокъ офицерскихъ 562, изъ господскаго холста: наволокъ нижнихъ на подушки 306, подштанниковъ 342, простилъ 634, подъодѣяльниковъ 389, рубахъ 630. Изъ тику матрацнаго; наволокъ подушечныхъ малыхъ 55, большихъ 151, матрацныхъ 210. Изъ канифасу: одѣялъ 414, фуфаекъ 285. Изъ ткани: салфетокъ 463, утиральниковъ 413, скатертей для общаго употребленія 540. Изъ сукна тонкаго сѣраго: капотовъ: большихъ 6, среднихъ 9. Изъ байки тонкой сѣрой: одѣялъ 202, халатовъ среднихъ 56. Изъ байки тонкой бѣлой: фуфаекъ 322. Изъ холста рубашечнаго: 1-го сорта: наволокъ подушечныхъ 11,923½, платковъ носовыхъ 14,389, рубахъ солдатскихъ 12,0 3. Изъ 2-го сорта: простынь 17,414, утиральниковъ 720. Изъ 3-го сорта: подъодѣяльниковъ 17,608. Изъ холста подкладочнаго 1-го сорта: подштанниковъ 10,776, фортуковъ для прислуги 2,8 0, популокъ 12,709. Изъ холста хрящеваго: наволокъ тюфячныхъ 15,795. Изъ фламскаго полотна: наволочекъ на волосяныя подушки 616. Изъ тику халатнаго одѣялъ 442, халатовъ 521. Изъ сукна сѣраго армейскаго и байки зеленой капотовъ 1-го роста 52, 2-го роста 376, 3-го роста 48, одѣялъ 5,840, халатовъ 1-го роста 856, 2-го роста 3757.

Означенное количество исчислено по примѣру прошлаго года, а по дѣйствительной надобности можетъ увеличится или уменьшиться, на что подрядчикъ претендовалъ не вправѣ.

Подробныя условія настоящаго подряда и описаніе вещей желающіе могутъ видѣть ежедневно въ присутственныя дни въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа.

Варшава 30 Декабря 1865 года.
Генералъ-Маіоръ: Хоментовскій.

(N. D. 376) *Окружное Интендантское Управленіе.*

На основаніи постановленія Военнаго Совѣта, будутъ производиться въ Окружномъ Совѣтѣ въ зданіи Варшавскаго Интендантства 3 Февраля торги на перевозку провіянта изъ Брестъ-Литовскихъ магазиновъ:

Сплавомъ или сухопутно:

Въ Варшавскіе ржи четвертей 15,000, крупъ четв. 1,500.

Сухопутно:

Въ Мендзыржецкій муки четверт 2,000, крупъ четв. 200.

Въ Седлецкій муки четвер. 3,000, крупъ четв. 300.

Изъ Ивангородскаго:

Въ Люблинскій муки четв. 2,000, крупъ четвер. 200.

Итого ржи и муки 22,000 четв., крупъ 2,200 четвертей.

Торги будутъ производиться въ одинъ срокъ безъ переторжки рѣшительные, съ допущеніемъ запечатанныхъ объявленій, которые должны быть поданы и присланы не позже 11 часовъ утра въ день назначенный для торга; объявленія-же поданныя или полученныя послѣ сего времени будутъ считаться недѣйствительными.

Окружной Интендантъ объявляя объ этомъ присовокупляетъ:

1. Что кондиціи на основаніи коихъ должна производиться означенная перевозка, желающіе могутъ видѣть въ Интендантствѣ.

2. Залоги подъ обезпеченіе какъ неустойки такъ и задаточныхъ денегъ подрядчики могутъ представить денежные и въ недвижимыхъ имуществахъ въ половинномъ размѣрѣ: на обезпеченіе подряда на 20% провозной суммы, а въ обезпеченіе задатковъ рубль за рубль.

и 3. Цѣны въ объявленіяхъ должны быть означаемы на каждую перевозку отдѣльно.

Г. Варшава 30 Декабря 1865 года.
Окружной Интендантъ,
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.

(N. D. 250) *Inżynier Konstruktor Mostu Aleksandrowskiego.*

Dalsza sprzedaż drzewa, otrzymanego z rozbiórki mostu czasowego w stosach już ułożonych, a znajdujących się na placach budowy mostu odbywać się będzie po zniżonej cenie o 50% od ceny pierwotnej codziennie od godziny 10 rano z wyjątkiem świąt przez głośną in plus licytacją, począwszy od dnia 5 (17 Stycznia r. b. w biurze Konstruktora Mostu Aleksandrowskiego na Pradze, gdzie bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą.

Warszawa d. 23 Grud. (4 Stycz.) 1865/6 r.
Podpułkownik Chrzanowski.

(N. D. 291) Podaje się do publicznej wiadomości, że w Biurze Nadzorcy Magazynu prowiantskiego, fortecy Aleksandrowskiej, przy ulicy Królewskiej pod Nr. 1062, będą sprzedawane przez publiczną licytacją stare 3005 sztuk sienników, w dniu 10 (22) Stycznia 1866 r. licytacja rozpocznie się o godzinie 10 z rana, sienniki te złożone w magazynie na Powązkach, a dla obejrzenia onych, część zwieziono do wyżej skazanego biura, w którem takowe co dzień można obejrzeć.

Warszawa dnia 7 Grudnia 1865 roku.
Podpółkownik Rużyński.

(N. D. 381) *Naczelnik Powiatu Stanisławowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 7 (19) Lutego r. b. o godzinie 11 przed południem, odbywać się będzie w biurze tutejszego Powiatu in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje, wedle wzoru poniżej napisanego na entrepryzę reperacji zabudowań Pocztowych w mieście Mińsku, poczynając od sumy anszlagowej rs. 621 kop. 51⅔ Przystępujący do licytacji obowiązany jest dołączyć do deklaracji kwit którejkolwiek Kasy Skarbowej na złożone vadium w kwocie rs. 63. Deklaracje przyjmowane będą tylko do godziny 11 przed południem, później składane za nieważne uznane zostaną.

Warunki licytacyjne i wykaz kosztów na powyższą entrepryzę znajdują się w biurze Powiatu gdzie każdego dnia w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

Mińsk d 28 Grud. (9 Stycz.) 1865/6 roku.
Radca Honorowy Zabielski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Nr. z dnia, podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wziąść entrepryzę wyreperowania zabudowań pocztowych w mieście Mińsku za sumę rs. (tu wypisać literami) poddając się zarazem wszelkim warunkom i zastrzeżeniom przepisanym.

Dowód Kasy N na złożone vadium rs. 63 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy entrepryzie sam odbiorę, lub o którego przysłanie do N na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N d. mca roku.

(tu podpisać imię i nazwisko)

(N. D. *92*). *Naczelnik Powiatu Miechowskiego.*

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych Reskryptem z d. 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. Nr. 31,346/14,750 zatwierdziła wykaz kosztów na wyrestaurowanie pozostałych murów w mieście Miechowie pod Nr. 59 na powtórne pomieszczenie odwachu z nadbudowaniem na nich piętra na lokal Magistratu, na sumę rs. 4,884 kop. 83 sporządzony; przeto ogłaszam niniejszem; że w d. 10 (22) Stycznia 1866 r. w biurze moim odbędzie się in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje na powyższą entreprzyę od powyż wyrażonej sumy rs. 4,834 k. 83.

Do deklaracji dołączone być winny kwity na złożone w jednej z Kas Skarbowych vadium $1/10$ części powyższej sumy wyrównywające, to jest w kwocie rs. 488 k. 49, które odstępującym od licytacji, zaraz powrócone zostanie, zaś vadium utrzymującego się przy licytacji do depozytu Banku Polskiego na poczet kaucji odesłane będzie.

Deklaracje napisane być winny podług dozłączającego się tu poniżej wzoru, czysto, bez żadnych poprawek i skrobań, przyjmowane będą od godziny 10 rano do 12 w południe. po upływie zaś tej godziny, do otworzenia deklaracji przystąpię, bez przyjmowania dodatkowo składanych deklaracji. Warunki licytacyjne jakoteż wykaz kosztów, codziennie wyjąwszy świąt, w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

Miechów d. 4 (16) Grudnia 1865 roku.
J Świerczewski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Miechowskiego z d. 4 (16) Grudnia 1865 roku Nr. 19,195, podaję niniejszą deklaracją, iż podejmuję się entrepryzy wyrestaurowania pozostałych murów w mieście Miechowie pod N-rem 59 na powtórne pomieszczenie odwachu, z nadbudowaniem na nich piętra na lokal Magistratu, według zatwierdzonych planu i anszlagu, za sumę rs. kop. (wypisać wyraźnie literami i liczbami) i poddaję się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach do licytacji zamieszczonym.

Kwit Kasy N. na złożone vadium dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. Pisałem w N dnia N. 1866 r.

(podpisać imie i nazwisko).

(N. D. *254*). *Naczelnik Powiatu Hrubieszowskiego.*

Z powodu iż ogłoszono na dniu 17 (29) Grudnia r. b. licytacją na sprzedaż okowity w gorzelni Krzywystok, gminie Komorów nie przyszła do skutku w ilości wiader 2,007 krużek 3, czarek 9, zatem Naczelnik Powiatu podaje do powszechnej wiadomości, że czwarty termin do sprzedaży pomienionej okowity oznaczony został na dzień 18 (30) Stycznia 1866 r., w biurze tutejszego powiatu od godziny 10-ej z rana do 3-ej po południu poczynając od zniżonej ceny po rs. 1 k. 72½ za każde wiadro pod następującemi warunkami, że każdy przystępujący do tej licytacji obowiązany jest złożyć vadjum $1/10$ części sumie licytacyjnej wyrównywające t. j. rs. 345 a następnie zalicytowaną sumę zaraz wnieść do Kasy Powiatowej, po podpisaniu zaś protokółu licytacyjnego utrzymujący się przy takowej ma powinność nabytą okowitę, która mu przez kontrolera powiatowego okręgu Tomaszowskiego wydaną będzie, niezwłocznie z magazynu uprzątnąć, gdyż od tego czasu koszta tejże okowity zaregulowane do niego zostaną, - nadmienia się przytem, że gdyby utrzymujący się przy powyższej licytacji niedopełnił w czemkolwiek zastrzeżonych warunków, natenczas nowa licytacja na jego koszt odbytą będzie, koszta zaś obwieszczenia do utrzymującego się przy licytacji należą

Hrubieszów d. 19 (31) Grudnia 1865 r.
Trzciński.

(*N. D. 89*). *Naczelnik Powiatu Marjampolskiego.*

W wykonaniu reskryptu Rządu Gubernjalnego Augustowskiego z d. 3 (15) Grudnia r. b. Nr. 55,711/11,799 na rozporządzeniu Kommisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z d. 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. Nr. 41,217/19,678 opartego; podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 18 (30) Stycznia 1866 r. o godzinie 10-ej z rana, odbywać się będzie w biurze mojem, ponowna licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na wydzierżawienie dochodu kasy ekonomicznej m. Marjampola, z propinacji na rok jeden 1866 od sumy rs. 2,114 k. 71 przez Komisję Rządową ustanowionej. Każdy przeto mający chęć zadzierżawienia powyższego dochodu zechce w miejscu i terminie wyżej oznaczonym znajdować się z przygotowaną deklaracją, lub takową pocztą nadesłać, z dołączeniem do niej kwitu kasy Skarbowej na złożone vadium w $1/10$ części, sumie powyższej wyrównywające, to jest rs. 211 kop. 47

Warunki przedlicytacyjne w każdym czasie w biurze mojem przejrzane być mogą; do których oprócz dawnych przybywa i ten jeszcze: „że gdy z d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/66 zaprowadzony zostanie administracyjny pobór dochodu z propinacji; przeto też utrzymujący się przy licytacji dzierżawca, obowiązanym będzie dochód z administracji osiągnięty na swe ryzyko przyjąć, a w to miejsce od d. 1 Stycznia 1866 r. czyli za cały rok 1866 raty odzierżawne, w stosunku osiągniętej w czasie licytacji sumy do kasy ekonomicznej opłacić.

Marjampol, d. 6 (18) Grudnia 1865 roku.
Trautsolt.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Marjampolskiego z d. 6 (18) Grudnia 1865 r. Nr. 18,150/2,455 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się zadzierżawić dochód kasy ekonomicznej miasta Marjampola, z propinacji, na rok jeden 1866 za sumę roczną rs. N.N. wyraźniej rubli srebrem (tu wpisać literami) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom, warunkami przedlicytacyjnemi objętym; jak niemniej warunkami dodatkowemi co do przyjęcia na swe ryzyko dochodu z administracji z d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/66 r. osiągnąć się mającego.

Kwit kasy na złożone vadium rs 211 k. 47 składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia miesiąca Stycznia 1866 r.

Podpis.

(N. D. *212*). *Magistrat Miasta Częstochowy.*

Gdy ogłoszona w trzech terminach licytacja od dotychczasowej sumy rs. 2,391 k. 5, na wydzierżawienie dochodu brukowego, targowego, jarmarcznego i mostowego, dla braku konkurencji nieprzyszła do skutku, przeto stosownie do reskryptu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 1 (13) Grudnia 1865 roku Nro 115,030/22,520 zawiadamia interesowane osoby, że czwarty termin do odbycia licytacji na wydzierżawienie tegoż dochodu na dzień 24 Stycznia (5 Lutego) 1866 r. na godzinę 2-ą z południa, w biurze tutejszego Magistratu oznaczony został.

Licytacja rozpocznie się od zniżonej sumy rs. 1,793 k. 28¾ in plus, każdy zatem mający chęć zadzierżawienia powyższego dochodu, w oznaczonym wyżej miejscu i terminie zaopatrzywszy się w vadium w kwocie rs. 179 k 33 stawić się zechce.

Warunki licytacyjne znajdują się w biurze Magistratu i każdego czasu przejrzane być mogą.

Częstochowa, d. 21 Grud. (2 Stycz.) 1865/6 r.
Prezydent, Łącki.

(N. D: 213). *Magistrat miasta Gubernialnego Lublina.*

Z powodu niedojścia do skutku licytacji w dniu 15 (27) Grudnia 1865 na trzech letnie wydzierżawienie dochodu Kasy miasta Lublina z wag i miar miejskich, podaje do powszechnej wiadomości iż w drugiem terminie w dniu 17 (29) Stycznia r. b. o godzinie jedenastej z rana odbywać się będzie w biórze Magistratu Miasta Lublina in plus licytacja przez opieczętowanie deklaracji na wydzierżawienie dochodu z miar wag, na lata 1866/8 a to od zniżonej sumy rocznej rs. 521, kop. 75.

Każdy przeto mający chęć licytowania zgłosić się ma w terminie oznaczonym i podać deklaracje na ręce Sekretarza wedle poniższego wzoru wraz z dołączeniem kwitu kasowewego na złożone vadjum rs. 52.

Deklaracje przyjmowane będą tylko do godziny jedenastej w dniu licytacyjnym podane bowiem deklaracje po terminie i nie podług wzoru tudzież poskrobane i bez kwitu kasowego na złożone vadjum przyjęte niebędą.

Warunki do licytacji są do przejrzenia w biórze Magistratu każdego czesu z wyłączeniem świąt.

Deklaracja

W skutek obwieszczenia Magistratu z dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1865/6 Nr. 16,747 deklaruję niniejszym wziąść w dzierżawę dochody miar i wag na tata 1866/8 za sumę rocznie (tu wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit kasowy na złożone vadjum w kwocie rs. 53 dołączam który wrazie nie utrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia i miesiąca N. 1866 roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Lublin d. 21 Grudnia (2 Stycznia 1865/6 r.
za Prezydenta,
Radny, Pliczdyński.

(N. D. 75) *Burmistrz miasta Mszczonowa.*

Ponieważ ogłoszona licytacja na odbudowę szlachtuza na dniu 7 (19) Grudnia r. b. z przyczyny niezgłoszenia się konkurentów spełzła bezskutecznie, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12 (24) Stycznia 1866 o godzinie 10 z rana, odbywać się będzie w biurze Magistratu tutejszego pod prezydencją miejscowego Burmistrza w drugiem terminie in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje na odbudowę w mieście tutejszym nowego szlachtuzu oraz reperacją i oczyszczenie rezerwoaru i kanału sciekowego przy tymże szlachtuzie od sumy anszlagowej rs 1,298 kop 41¼.

əpPrzystępujący do licytacji posiadać winien klaracją podług wzoru niżej zamieszczonego czysto i czytelnie bez poprawek i skrobań napisaną, w której znajdować się powinien kwit jednej z kas Powiatowej Gubernjalnej lub Banku. albo kasy tutejszej na złożone vadjum wyrównywające 1/10 części sumy do licytacji ustanowionej, nadto deklaracja winna być dobrze lakiem opieczętowana, gdyż w razie najmniejszych przeciw zastrzeżeniom

uchybień przystępujący do licytacji dopuszczonem nie będzie.

Mszczonów d. 7 (19) Grudnia 1865 r.

Wzór do Deklaracji

Stosownie do ogłoszenia z dnia 7 (19) Grudnia 1865 r. podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuję się wziąść entrepryze pobudowania w mieście Mszczonowie nowego szlachtuza, oraz reperacją i oczyszczenie rezerwoaru i kanału ściekowego przy tymże szlachtuzie, za sumę rs. (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, a mnie dobrze znanym. kwit kasy N. na złożone vadjum w sumie rs. 130 załączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia i miesiąca N. roku 1866 (podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

(*N. D. 375.) Zakłady Banku Polskiego na Solcu.*

Podają do publicznej wiadomości że w dniu 17 (29) Stycznia 1866 r. o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w Kantorze Zakładów, licytacja in minus, przez opieczętowane deklarację na wywożenie nieczystości kloacznych z tychże Zakładów przez lat trzy licząc od dnia 20 Stycznia (1 Lutego) 1866 r. do dnia 20 Stycznia (1 Lutego) 1869 r.

Cena do licytacji podaje się rs. 250 rocznie kwit na złożone vadjum do licytacji w sumie rs. 25 w kasie Zakładów winien być dołączonym do deklaracji.

Bliższe warunki przejrzeć można każdo dziennie w Kantorze Zakładów.

Warszawa dnia 1 (13) Stycznia 1866 r.

Zarządzający, J. Wieniarski.

Wzór do deklaracji.

W skunek ogłoszenia Zakładów Banku Polskiego ną Solcu, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wywożenia nieczystości kloacznych z tychże Zakładów w czasie od dnia 20 Stycznia (1 Lutego) 1866 r. do dnia 20 Stycznia (1 Lutego) 1869 r. za cenę (wypisać cenę literami) poddając się wszystkim obowiązkom warunkami licytacyjnemi objętemi i mnie wiadomemi. Kwit na złożone w kasie Zakładów, vadjum w sumie rs. 25 dołączam,

Stałe moje zamieszkanie,

(podpisać imie i nazwisko)

(*N. D. 357) Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Michaliny z Daszkiewiczów Troszyńskiej po Janie Troszyńskim pozostałej wdowy, obywatelki z dochodów od majątku swego utrzymującej się, w Warszawie pod Nr. 1654 lit. C zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod 519 zamieszkałego obranę mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1865 r. i kosztów od rugustyna Sa bowskiego Radcy Honorowego Arzędnika, właściciela nieruchomości pod Nr u973 położonej, tamże zamieszkałego, proto2ułem Walentego Supryniewicza Komornika krzy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polpkiego w dniu 25 Sierpnia (6 Września) 1865 soku sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Solec pod Nr. 2973 w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym 10, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III. na gruncie czynszowym położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Augustyna Sabowskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Oficyna w części murowana w części drewniana, frontem na podwórze, a szczytem od ulicy Solec stojąca, cztery kominy murowane mająca.
2. Oficyna masiv murowana o piętrze w części dachówką, w części blachą kryta trzy kominy murowane mająca.
3. Zabudowanie parterowe masiv murowane, dachówką kryte komin murowany mające, na warsztat stolarski przeznaczone.
4. Komórki z desek deskami kryte.
5. Brama wjezdna z furtką.
6. Parkan z desek.
7. Buda czyli domek z drzewa pod blachą z której rura blaszana czyli komin wychodzi.
8. Ogródek warzywny sztachetami ogrodzony z furtką.
9. Komórki z desek tekturą smołowcową kryte.
10. Dom z drzewa gontami kryty jeden komin murowany mający.
11. Ogródek deskami ogrodzony w którym są dwa drzewa owocowe.
12. Komórki z desek deskami kryte.
13. Komórki z desek pod smołowcem.
14 Komórka z desek deskami kryta.
15. Stajnie i wozownie z drzewa gontami kryte.
16. Kloaka z desek gontami kryta.
17. Komórki z desek deskami kryte.
18. Smietników z drzewa dwa.
19. Studnia z pompą i korbą drzewem cembrowana.
20. Ogród warzywny parkanem z desek ogrodzony, do którego od podwórza jest brama i furtką, od tyłu także brama.

W nieruchomości tej jest 19 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod N. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w wydziale pierwszym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone.

I. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

II. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III, w Warazawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 2 (14) Września 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 3 (15) Września 1865 r., a w dniu dzisiejszem do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale Iym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 5 (17) Listopada 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 16 (28) Września 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 16 (28) Września 1865 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, powyż rzeczonej nieruchomości, Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 3 (15) Grudnia 1865 r., termin do przygotowawczego przysądzenia pomienionej nieruchomości oznaczył na dzień 24 Grudnia (5 Stycznia) 1865/66 r. godzinę 10-tą z rana, w którym to dniu powyż rzeczona nieruchomość Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi, przygotowawczo zą sumę rsr. 5,000 przysądzoną została. Następnie tenże Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem w tymże dniu 24 Grudnia (5 Stycznia) 1865/66 r. zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia pomie nionej nieruchomości wyznaczył na dzień 3 (15) Marca 1866 r. godzinę 10-tą z rana, w którym to dniu powyż rzeczona nieruchomość na publicznej audyencji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w domu pod Nr. 549 w oficynie pałacu Krasińskich zwanego, posiedzenia swe odbywającego, w Wydziale I-ym ostatecznie sprzedane zostanie. Licytacja zacznie się od sumy rs. 5,000 za którą przygotowawcze przysądzenią nastąpiło, lub też od $^2/_3$ cząści szacunku jaki sporządzić się mianą taksą Sądową przez biegłych wykrytym zostanie.

Warszawa d. 29 Grud. (10 Stycz.) 1865 6 r.

Radca Dworu Zgórski.

(N. D. *340) Rejent Kancelarji Okręgu Zgierskiego.*

Wiadomo czyni, iż na skutek rady familijnej, nieletnich Zippel, pod powagą Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego, na dniu 3 (15) Listopada 1865 r. sporządzonej,oraz upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Warszawskiego, w dniu 2 (14) Grudnia t. r. 1865, za Nr. 10,276, wydanym w dniu 7 (19) Stycznia r. b. poczynając od godziny 10 z rana, na gruncie Nieruchowości Nr 161, 162 i 163, w mieście Zgierzu, sprzedawane będą publicznie: meble jesionowe, garderoba, bielizna, lustra, zegary, obrazy olejne, kotły miedziane, warsztaty sukiennicze, koszyki do płukania, wełna, przędza wełniana, kort zimowy i letni, oraz dwa oddziały (assortement) przędzalni, maszyna parowa, przędzalnie te i inne maszynerje poruszająca, do której chęć mający nabycia, złożyć będzie obowiązany na ręce Rejenta, sprzedaż odbywającego, rsr. 300, jako wadjum, które nieutrzymującemu się, natychmiast wydane, utrzymującemu się na szacunek zaliczone, a reszta licytum, przy odebraniu maszyny, w dniu Ś-go Michała r. b. obecnie w biegu będącej, zapłacona będzie.

O bliższem objaśnieniu w Kancelarji podpisanego i na gruncie, przekonać się można.

Zgierz d. 27 Grud. (8 Stycz.) 1865/6 r.

W. Hałaczkiewicz.

(N. D. 392). W d. 6 (18) Stycznia r. b. o godzinie 10-ej z rana na głównym targu Muranów zwanym w Warszawie różne meble jako to: kanapa, łóżka, szafy, serwantka, komody jesionowe i t p., oraz w d. 13 (25) Stycznia 1866 r o godzinie 12-ej w południe w rynku miasteczka czyli osady Sobienic Jeziory zwanej w O-gu Garwolińskim, kareta podwójna i kwa kocze z wszelkiemi rekwizytami, w drodze egzekucji Sądowej zajęte, przez publiczną licytację sprzedane będą

Warszawa, d. 3 (15) Stycznia 1866 roku.

Antoni Tymecki, Komornik.

(N. D. 396) Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, garderoba męzka i damska od d. 4 (16) Stycznia o godzinie 10-ej rano na targu Grzybów i w tymże dniu o godzinie 11-ej rano za Żelazną bramą w d. 5 (17) Stycznia o godzinie 10-ej rano na Muranowie i w tymże dniu o godzinie 11-ej rano w Starym mieście w dniu 6 (18) Stycznia o godzinie 11-ej rano pod Lwem w d. 7 (19) Stycznia o godzinie 11-ej rano za Żelazną bramą i d 11 (23) Stycznia r. b. o godzinie 10-ej rano na targu Stare miasto przez publiczną licytację sprzedane będą.

Markiewicz, Komornik.

(N. D. 390)

W dniu 5 (17) Stycznia r. b. o godzinie 10 z rana meble machoniowe i jesionowe, świecznik mosiężny, zegar wiedeński i t. p. jak również w dniu 6 (18) Stycznia r. b. o godzinie 10 z rana lisy w błamach, algierka szopowa, kołdry wełniane, czapki barankowe i t. p. wszystkie jako prawnie zajęte ruchomości na targu w rynku Starego Miasta w Warszawie, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Szymanowski Komornik.

(N. D. 395) Prawnie zajęte objekta jako to: kanapy, krzesła, stoły, komody, łóżka, serwantka, szafy, w Warszawie na placu targowym za Żelazną bramą w dniu 7 (19) stycznia r. b. o godzinie 10 z rana—na placu targowym Muranów, w tymże dniu o godzinie 11 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Zawadzki Komornik.

(N. D. 391) W dniu 7 (19) Stycznia r. b. o godzinie 10 rano na targu Grzybów zwanym derożka, o g dzinie 11 i 12 przed trzema krzyżami, łóżka, stoły, szafy, komody i t p. w eksekucji Sądowej zajęte, przez publiczną licytację sprzedane będą.

M. *Magnuski* Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 208)

GWIAZDKA,

CZYLI

KOLĘDA

na rok 1866.

Książka zbiorowa ilustrowana rok IV-ty wyszła nakładem księgarni Polskiej A Dzwonkowskiego, ulica Miodowa Nr. 482. (nowy 4,) i obejmuje:

1. Gwiazdka Judei, wiersz Wł. Anczyca.
2. Nauczyciel sieroty, bajka J. I. Kraszewskiego, (z ryciną kompozycji F. Tegazzo.(
3. Dobrze na świecie, wiersz, przez Stanisława Jachowicza.
4. Stopka Matki Boskiej, (legenda krakowska,) przez J. K. Turskiego (z ryciną kompozycji F. Tegazzo.)
5. Niespodzianka, przez Stanisława Jachowicza.
6. i 7. Dwie legendy, a) kościołek Zbawiciela w Krakowie. b) Pokutna Lipa w Zamaguszu, przez A. Wiślickiego (z dwiema rycinami, kompozycji F. Tegazzo.
8. Samotna, śpiew przy kądzieli, przez Józefa Grajnerta.
9. Ofiara Adasia, opowiadanie przyjaciółki dobrych dzieci, (z ryciną kompozycji F. Tegazzo.
10. Pigułki śniegowe, wiersz, przez M. K.
11. Drobiazgi, a) Rozmaitości. b) O niektórych zwierzętach użytecznych. c) Zdania.
12. Wiązanie dla Tadeusza Hulewicza, zaczynającego rok jedenasty, z pism pośmiertnych Kajetana Morykoniego, zebrała Zofia Porębska.
13. O chłopcu, który zaszedł aż do północnego wiatru i zażądał zwrotu mąki, Klechda Norwegska, (z ryciną F. Kostrzewskiego.)
14. Sasanka, wiersz M. Ilnickiej, (z ryciną kompozycji F Tegazzo.)
15. Wielki borek i mały borek, klechda duńska, (z ryciną F. Kostrzewskiego.
16. W górach, przez A. Wiślickiego.
17. Ścięcie śmierci, w Jedlińsku, w kusy Wtorek, zabawa ludowa, opisana wierszem, przez ks. Jana Kleczkowskiego proboszcza w Jedlińsku, (z ryciną kompozycji Tegazzo.)
18. Święty Jacek, wiersz przez X.

Cena Gwiazdki na zwyczajnym papierze kop. 50 (złp. 3 gr. 10,) na welinowym kop. 60 (złp. 4. Z tem wydawnictwem połączone jest rozdawnictwo znacznej ilości premiów, rozmaitej wartości, tak że co trzeci prenumerator dostaje jakiś przedmiot większej, lub mniejszej wartości. Wartość największego rsr. 150 (złp. 1000.) wartość ogólna wszystkich rsr. 1,500 (złp. 10,000.) Prenumerować można ne wszystkich księgarniach i na stacjach pocztowych. Koszta przesyłki pocztą, wynoszą kop. 10 od egzemplarza. Kupujący Gwiazdkę, za wszystkie poprzednie lata w komplecie (4 tomy,) dostaje takowe za rsr. 1 kop. 50. Każdy z prenumeratorów na gwiazdkę, otrzymuje bezpłatnie kalendarzyk kieszonkowy na rok 1866.

OSTRZEŻENIA.

(N. D. *351) Bank Polski.*

Oblig Skarbu Królestwa Polskiego Nmer 150,990 bez kuponów na rs. 500 będący własnością Hersza Brejtmana kupca w Kiszeniewie zamieszkałego, w czasie wydarzonego w temże mieście pożaru w d. 15 (27) Listopada 1864 r. zaginął, oczem stosowne ostrzeżenie w Księgach Banku uczynione zostało, wzywa się przeto posiadacza, iżby najpóźniej w sześć tygodni od daty niniejszego ogłoszenia, z takowym zgłosił się do Kantoru Banku i posiadanie jego usprawiedliwił.

Warszawa d. 19 (31) Grudnia 1865 r.

Vice-Prezes,

Rzeczywisty Radca Stanu. S. Szemioth.

Naczelnik Kancelarji, J. Makulec

(*N. D. 393). Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.*

Na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach d. 8 (20) Grudnia 1865 r. wydanego, upoważniającego do wydania ogłoszeń w celu wykreślenia kaucji za Józefem Bogusławskim b. Notarjuszem i Konserwatorem Powiatu Łukowskiego wystawionej.

Wzywa osoby mogące mieć pretensją do b. Notarjusza i Konserwatora Józefa Bog sławskiego z czasu jego urzędowania, ażeby pretensje swe w ciągu miesięcy trzech od daty rozlepienia obwieszczeń i ogłoszenia w pismach publicznych w Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Siedlcach i wykazie hypotecznym dóbr Terlików część c. w O-gu Łosickim na których kaucja jest zapisana objawili i usprawiedliwili. Po u, ływie bowiem tego terminu wydane zostanie upoważnienie do wykreślenia kaucji pomienionej

Siedlce, dnia 8 (20) Grudnia 1865 r.

Łukasz Zbroziński.

(N. D. *394). Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Siedlcach*

Na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach d. 29 Grudnia (10 Stycznia) 1865/6 roku wydanego, upoważniającego do wydania ogłoszeń w celu wykreślenia kaucji za Antonim Moczulskim b. Rejentem Kancelarji O-gu Łosickiego wystawionej.

Wzywa osoby mogące mieć pretensją do b. Rejenta Antoniego Moczulskiego z czasu jego urzędowania, ażeby pretensje swe w ciągu miesięcy trzech od daty rozlepienia obwieszczeń i ogłoszenia w pismach publicznych w Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Siedlcach i wykazie hypotecznym dóbr Pietrusy c. w O-gu Łosickim na których kaucja jest zapisana objawili i usprawiedliwili. W razie bowiem przeciwnym, po upływie tego terminu wydane zostanie upoważnienie do wykreślenia kaucji pomienionej.

Siedlce, d. 29 Grud. (10 Stycz.) 1865/6 r.

Łukasz Zbroziński.

(N. D. 418)

Do dzisiejszego Numeru Dziennika Warszawskiego, dołącza się dla wszystkich prenumeratorów

PROSPEKT

NA PISMO PERJODYCZNE

pod tytułem:

PRZEGLĄD TECHNICZNY.

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego — Za pozwoleniem Cenzury.